

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji:
Kraków, Orzeszkowej 7.
Telefon 299. — Ko
Nakładem S^r
Wszystkie komunikaty
Komunikaty pr
Etykiety redakcja
Redaktor naczelny

Biuro:
Kraków, Orzeszkowej 7.
T. O. w Krakowie 400.030.
"NOWY DZIENNIK"
Jść wprost do Administracji.
Jeżeli nie będą uwzględnione.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
muje od 12 do 1 w południe.

Cena numeru
20
groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4.40, kwrt. Zł. 13.60
w Krakowie — odnośnikiem do domu " " 4.60, " " 13.80
Na prowincji: z przesyłką pocztową " " 5.00, " " 14.00
Z zagranicą: z przesyłką pocztową " " 8.25, " " 25.00
Ogłoszenia: Probne ogłoszenia za słowo Zł. 0.15, wiersz milimetr.
1-szp. Zł. 0.20, nadesłane Zł. 0.40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście
Zł. 0.85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1.—, gratulacje
Zł. 10. inseraty zamieszczone o 50%o, zagraniczne 100%o droższe

Przyszłość handlu żydowskiego

Zamieszczając poniższy artykuł Szan. Autora nadmieniamy, że jednak czynnik rządowy zmienił widocznie ostatnio swe stanowisko względem handlu. Tak minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski jak i premier p. Barłowski uznali w swych ostatnich oświadczeniach, że handel ma do spełnienia w społeczeństwie nader ważne funkcje i przyrzekli jego poparcie. Są to wprawdzie narażenie tylko słowa, ale można mieć nadzieję, że zapowiedziane czyny, mianowicie ulgi podatkowe, nie dadzą na siebie długo czekać. Pomimo to oczywiście, poruszona przez Szan. Autora zasadnicza kwestja należytego ustosunkowania się ludności żydowskiej do wytyczonego przez rząd programu gospodarczego Polski, nie traci swej aktualności. — (Uw. Red.)

Co politycy i publicyści rozmaitego autoramentu propagowali dotychczas w kategoriach politycznych, ze sporą nieraz domieszką demagogii, temu ostatnio dał wyraz obecny Minister Skarbu w kategoriach gospodarczych. „Kupiectwo musi zejść ze stanowiska zbędnego, szkodliwego pośrednika, a podjąć rolę wykształconego kupca jako użytkownego ogniwa między producentem a konsumentem. Taką rolę kupiectwa rząd chętnie poprze”.

Oto oświadczenie przedstawiciela rządu wyjęte z całości programu, wykreślającego rozwój Polski jako kraju rolniczego. Zarysów tego programu dopełnia logicznie zapewnienie silnego poparcia ruchu spółdzielczego. Pozostawiając na razie na boku dyskusję nad istotą tego programu, stwierdzić należy, że oznacza on zamiar świadomego oddziaływania czynników państwowych na życie gospodarcze, w kierunku usuwania pośrednictwa handlowego w tej formie, w jakiej ono dotychczas występuje. Bez obawy narażenia się na zarzut iż cierpimy na „defekt żydowskości”, powiedzieć możemy, sine ira et studio, że takie oddziaływanie czynników rządowych ogarnie w skutkach przedewszystkiem stosunki gospodarcze społeczne ludności żydowskiej. Ta ludność bowiem w olbrzymiej większości składa się z drobnych i średnich kupców, spełniając tę funkcję na całej linii rozwojowej handlu w Polsce. Nie ulega jednak niestety wątpliwości, że o ile wielki udział Żydów w pośrednictwie handlowym na ziemiach dawnego Królestwa znajdował pewne uzasadnienie w przemysłowo-handlowym rozwoju tej polacy, to na ziemiach Małopolski był czemś niezdrowym i dziwnym, bo niedostosowanym do niskiego stanu gospodarczego tego kraju czysto rolniczego. Skoro zaś nastąpiła utrata rynków Wschodu na ziemiach zjednoczonej Polski i zanikła konjunktura inflacyjna, ogólna sytuacja kupiectwa doznała zasadniczego pogorszenia. A zważyć przytem należy, że w krajach wybitnie przemysłowych i handlowych procent ludności oddającej się handlowi był i jest bez mała o połowę mniejszy aniżeli w Polsce, mającej karłowaty przemysł i handel. Wewnętrzna konkurencja wytworzona przez nadmierną ilość handlarzy w gospodarstwie słabo rozwiniętym kraju, prowadzi nieuchronnie do postępującego zubożenia i upadku tych handlarzy. Przyczyni się do tego również rozwijający się od lat około 30 ruch spółdzielczy i dążność społeczeństwa polskiego do wytworzenia „rdzennego” handlu i przemysłu. Żydowskiego bowiem handlu nie chciano

uznać za własny, a sugestia tego pojęcia nie doznała bynajmniej osłabienia.

Ruch spółdzielczy wykazuje stałą i silną tendencję rozwojową. Gdy w Małopolsce w r. 1890 liczono zaledwie 607 kółek rolniczych, to w r. 1900 było ich już 3000, a obecnie liczba ta została podwojoną. Niemniej okazało się, że warstwy ziemiańskie i włościańskie w Królestwie zdolne są do samorządnej organizacji, osiągającej pokaźne rezultaty w organizowaniu spółek rolniczych. W Poznaniu ustawodawstwo niemieckie umożliwiło jeszcze znacznie wcześniej intensywny rozwój spółdzielczości obecne zaś prawodawstwo polskie sprzyja rozwojowi spółdzielni nader skutecznie. W rozwoju tym bierze wybitny udział również i ludność ukraińska. Pomiędzy zasadami spółdzielczości a zasadami wolnego handlu istniała zawsze walka. W krajach Zachodu ścierała się i ściera kooperacja z potęgą zorganizowanego kapitału prywatnego mającego niemalże wpływ na prawodawstwo.

W naszych stosunkach o takim oporze nie może być mowy. Kapitał jest słabym a opinja publiczna wypowie się z wielu względów przeciwko wolnemu handlowi. Pozostaje ona zresztą pod sugestją, że reprezentanci kupiectwa — Żydzi są żywiołem „obcym”. Dlatego też ruch spółdzielczy zachowa w naszych stosunkach na długi czas specyficzną formę antysemityzmu.

Kupiectwo żydowskie w Polsce staje z jednej strony przed koniecznością rozwojową, której przeciwstawić się niepodobna, a z drugiej strony przed zapowiedzią świadomego oddziaływania ze strony czynników rządzących na kształtowanie się stosunków gospodarczych. Chodzi o to, jakich to metod użyć zamierzają czynniki państwowe w celu usunięcia nadmiaru pośrednictwa. Zapoznaliśmy się dotąd z pewnymi metodami i wiemy, że oznaczają one nietylko uprzywilejowanie podatkowe i kredytowe dla rozmaitych form spółdzielczości, lecz także tępienie handlu przez ograniczenia kredytowe, nadmierne opodatkowanie i bezwzględność w niszczącym ściąganiu poda

Elew prof. Luicka, specjalista angielskiej i hebrajskiej filologii gruntownie, również obznajomiony z romanistyką i germanistyką, obejmie posadę nauczycielską w szkole średniej lub zbliżonym tejże zakładzie z językiem wykładowym polskim lub hebrajskim.
Dr. Abraham Seemann, Bolechów, ul. Kiliński.

tków. Wiemy też, że stosowanie przez państwo pewnych zasad, dokonywane zapomocą organów państwowych, nie daje zapewnienia bezstronności i stałości, lecz przeciwnie otwiera drogę szyszanom.

Lecz poza kwestją metod istotną jest sprawa kierunku rozwojowego gospodarstwa społecznego Polski. Jeżeli Polska rozwijać się będzie jako kraj wyłącznie rolniczy, to w danych warunkach nie może być mowy o tem, by ta masa pośredników i kupców, jaka dzisiaj istnieje, znalazła możność dalszej egzystencji. Pamiętać zaś należy, że już ostatnie lata przyniosły znaczne przesunięcia na niekorzyść pośrednictwa żydowskiego w handlu zbożem i bydlętem.

Proces usuwania pośrednictwa handlowego i proces wypierania Żydów ze zajęć handlowych postępuje bezwarunkowo znacznie szybciej aniżeli proces przewarstwienia i emigracji olbrzymiej rzeszy żydowskiej. Zastaje on tę rzeszę źle zorganizowaną i nie przygotowaną do tak olbrzymiego zmagania się, a co gorsza zastaje ją do pewnego stopnia nieorganizowaną. Potworną w skutkach może się okazać wypadkowa tego procesu.

Czynniki, które zakreslają program rozwoju gospodarczego Polski, pokrywają milczeniem zastrzegając się z dnia na dzień kwestję żydowską jako kwestję gospodarczą. Tesame czynniki, które zdążają do usuwania nadmiernego pośrednictwa handlowego, nie zapowiadają bynajmniej, że zmierzać będą w sposób pozytywny do odprowadzenia tych zbędnych sił do zajęć produktywnych. Zdaje się dla nich być obojętne, że marnieje nieprodukcyjnie na tych ziemiach ogromna rzesza ludności żydowskiej a przyszłe losy tej rzeszy bynajmniej nie zaprzatają ich myśli.

I tu, w tej sytuacji, musi zabrać głos żydowska świadoma myśl polityczna.
Dr. Ludwik Oberlander.

Tegoroczne żniwa zapowiadają się nie gorzej od zeszłorocznych

Telefonem od naszego korespondenta.
Warszawa, 10 8. (Sin) P. min. rolnictwa Baczynski oświadczył w wywiadzie prasowym, że zbiory tegoroczne prawdopodobnie nie będą gorsze od zeszłorocznych i że w ciągu roku gospodarczego 1926—27 wywóz zboża wyniesie tyle, ile w ciągu roku gospodarczego 1925—26. Zboża chlebowego będzie w Polsce dość dla pokrycia zapotrzebowania wewnętrznego o konieczności zatem przywozu mąki amerykańskiej nie może być mowy.

Wolny obrót walutami będzie w najbliższym czasie przywrócony

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 8. (Sin) Min. skarbu Klarnier podpisał już rozporządzenie dotyczące przepisów o obrocie walutami. W myśl tego rozporządzenia zostanie wewnątrz kraju przywrócony wolny handel obcymi walutami z wyjątkiem czeków i wpłat dla zagranicy. Nowe rozporządzenie ogłoszone będzie w najbliższych w Monitorze Polskim i obowiązować będzie od 15 sierpnia.

Zgromadzenie Narodowe w Wersalu

Ograniczenie czasu przemówień. — Mowa Poincarego. — Szczegóły wniosku rządowego. — Awantury komunistów

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 10 8. (K) Zgromadzenie Narodowe zostało otwarte dziś o godzinie 9.30 rano. Na wstępie przyjęto wniosek o ograniczenie czasu przemówień w dyskusji na 5 minut 515 głosami przeciwko 347.

Z kolei zabrał głos Poincare, który odczytał uzasadnienie wniosku rządowego w sprawie utworzenia kasy amortyzacyjnej. Wniosek ten przewiduje, że autonomia kasy amortyzacyjnej ma mieć charakter konstytucyjny. Aż do zupełnej amortyzacji bonów obrony narodowej (bons de la defence nationale) i innych papierów wartościowych, dochody kasy amortyzacyjnej będą miały następujące źródła:

- 1) monopol tytoniowy, — — —
- 2) jednorazowa danina majątkowa, — — —
- 3) podatek od miast — — —
- 4) dobrowolne ofiary. — — —

Gdyby się okazało, że źródła powyższe są niewystarczające, przekazana będzie kasie amortyzacyjnej odpowiednia suma roczna z budżetu państwowego.

Przez cały czas przemówienia Poincarego pa nowała na ławach socjalistów a zwłaszcza komunistów nieopisana wrzawa. Komuniści ustawicznie przerywali mowcy, wznosząc najrozmaitsze okrzyki.

W głosowaniu przyjęto wniosek senatora Bonnet-Fous w sprawie przekazania projektu rządowego specjalnej komisji, złożonej z 74 posłów i senatorów. Komisja ta bezzwłocznie przystąpiła do obrad. Na czas trwania posiedzenia komisji odroczono Zgromadzenie narodowe do godziny 4 popołudniu, wbrew protestom lewicy, która domagała się obradowania w permanencji.

...

Paryż, 10 8. (K) Komisja główna zgromadzenia narodowego wprowadziła po dłuższej dyskusji, w której przemawiał również Poincare kilka zasadniczych zmian w projekcie rządowym o utworzeniu kasy amortyzacyjnej.

Plenarne posiedzenie Zgromadzenia Narodowego rozpoczęło się po przerwie, wywołanej zebraniem się komisji głównej, o godzinie 6 po południu.

Zabiera głos senator Charon, który referuje wnioski komisji.

(Do chwili oddania numeru do druku nie otrzymaliśmy dalszych telegramów z Paryża o przebiegu Zgromadzenia narodowego. — Red.).

Jakie ustawy sanacyjne wydane zostaną w najbliższym czasie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 8. (Sin) W min. skarbu wreszcie w szybkim tempie nad wydaniem w drodze dekretu przez prezydenta Rzeczypospolitej na mocy ustawy, ustaw sanacyjnych. Na pierwszym planie znajduje się ustawa o rozbudowie miast, rozporządzenie o komunalnych kasach oszczędności, o utworzeniu funduszy sanacyjnych. Następnie uregulowane mają być sprawy związane z konwersją pożyczek państwowych, powiększenie gwarancji skarbu dla Banku gospodarstwa krajowego i wznowienie

gwarancji na obligacje Towarzystwa Kredytowego przemysłu polskiego. Ustawy te są już opracowane i niebawem zostaną ogłoszone. — Niezależnie od tego ministerstwo skarbu w dziale spraw kredytowo-pieniężnych opracowuje cały szereg zagadnień pierwszorzędnej doniosłości, w związku ze zmianą statutu banków państwowych i uregulowaniu stosunków prawnych w bankowości. Do pracy tej zostali powołani fachowcy ze sfer gospodarczych.

Marsz. Piłsudski nie ustępuje narazie ze stanowiska min. spraw wojskowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 8. (Sin) Jak się dowiadujemy, min. spraw wojskowych marszałek Piłsudski nie zrzeknie się narazie stanowiska min. spraw wojskowych a nastąpi to dopiero wtedy, gdy prowadząc prace dookoła organi-

zowania wojska, nie będzie mógł zajmować się sprawami politycznymi. W tym wypadku ministrem spraw wojskowych zostanie gen. Rydz Smigły.

Zakłady naukowe, których wychowankowie korzystają z prawa odroczenia służby wojskowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 8 Sin. W dzienniku ustaw z 10 sierpnia ogłoszone zostało rozporządzenie min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego, na mocy którego następujące szkoły niższe i wyższe mają prawo korzystać z odroczenia terminu odbycia służby w wojsku polskim:

A więc w Krakowie 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9-te państwowe gimnazja męskie im. Stanisława Konarskiego, gimnazjum męskie Zgromadzenia ks. Misjonarzy gimnazjum męskie zakładu ks. Salezjanów, oraz żydowskie gimnazjum koedukacyjne Tow. Szkoły żydowskiej.

Kraków—Okręg: Biała: państwowe gimnazjum męskie, Bochnia: państwowe gimnazjum męskie Brzesko: państwowe gimnazjum męskie, Chrzanów: państwowe gimnazjum męskie, Dąbrowa k. Tarnowa: państwowe gimnazjum koedukacyjne Tow. Szk. Średnich, Dębica: państwowe gimnazjum męskie im. króla Władysława Jagiełły, Gorlice: państwowe gimnazjum męskie, Grybów: gimnazjum koedukacyjne Tow. gimnazjalnego Jeron: państwowe gimnazjum im. króla Stanisława Leszczyńskiego, Mielec: państwowe gimnazjum męskie, Myślenice: państwowe gimnazjum męskie, Nowy Sącz: 1 i 2-gie państwowe

gimnazjum męskie, Nowy Targ: państwowe gimnazjum męskie im. Seweryna Goszczyńskiego, Oświęcim: gimnazjum koedukacyjne im. Stanisława Konarskiego i gimnazjum ks. Salezjanów, Ropczyce: państwowe gimnazjum męskie, Tarnów: 1, 2 i 3-cie państwowe gimnazjum męskie, Wadowice: państwowe gimnazjum męskie, Wieleczka: państwowe gimnazjum męskie, Zakopane: gimnazjum koedukacyjne sanatoryjne Tow. opieki nad młodzieżą, Żywiec: państwowe gimnazjum męskie.

Szkoły zawodowe: Kraków: państwowa szkoła przemysłowa: wydziały chemiczny, mechaniczny, techniczny, Szkoła budownictwa, Szkoła miernicza, Państwowa szkoła przemysłu artystycznego, 3-cio klasowa szkoła handlowa męska, Szkoła ekonomiczno handlowa, Kurs abiturjentów, Liceum handlowe. Kraków—okręg: Biała: Szkoła handlowa, Czernichów: Średnia szkoła rolnicza, Tarnów: Szkoła handlowa i Liceum handlowe Wieliczka: Państwowa szkoła salinarna.

Tylko w ostatniej klasie na 1 rok: Grybów: Szkoła kolodziejsko kowalska, Kalwaria Zebrzydowska: Szkoła stolarska. Kraków: Państwowa szkoła przemysłowa, wydział majstrów maszynowych. Szkoła pi-

wowska, Szkoła majstrów budowlanych, Oświęcim: Szkoła rzemiosła Zgromadzenia ks. Salezjanów, Pawlikowice: Szkoła rzemiosła Tow. „Powściągliwość i praca“, Czułkowice: Państwowa szkoła przemysłu żelaznego, Świątki: Państwowa szkoła zawodowa ślusarska Zakopane: Państwowa szkoła przemysłu drzewnego.

Seminarja nauczycielskie: Biała: państwowe seminarjum nauczycielskie męskie im. ks. Piramowicza, Kraków: państwowe seminarjum nauczycielskie im. ks. Piramowicza, państwowe kursa nauczycielskie, państwowy wyższy kurs nauczycielski, państwowy kurs dokształcający dla nauczycieli szkół państwowych powszechnych, Stary Sącz: państwowe seminarjum nauczycielskie męskie im. Jana Długosza i Tarnów: państwowe seminarjum nauczycielskie męskie im. Śniadeckiego.

P. premier Bartel

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 10 8. (Sin) P. Premier Bartel mimo niedyspozycji urzęduje. W dniu dzisiejszym przyjął szereg osób.

Bank Polski spłaca swe zobowiązania zagraniczne

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 10 8. (Sin) Bank Polski zamierza jeszcze w ciągu pierwszej dekady zapłacić wszystkie swoje długi zagraniczne zaciągnięte w Federal Reserve Bank w wysokości 10 milionów dolarów. W ten sposób złoto polskie złożone w Bank of England będzie całkowicie zwolnione, nie tylko bilansowo, ale i faktycznie.

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 10 8. (Sin) Dzisiejsze posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów obejmowało tylko jeden punkt porządku dziennego, a mianowicie rewizję umowy z konsorcjum angielskim, dotyczącej eksploatacji masy Białowieskiej. Jak wiadomo, konsorcjum angielskie nie wpłaciło dotąd sum przewidzianych w umowie.

Rada ministrów zajmie się dzisiaj statutem Rady prawniczej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 8. (Sin) Na jutrzejszym posiedzeniu rady ministrów opracowany zostanie statut rady prawniczej, natomiast skład tej rady zostanie ustalony dopiero we wrześniu.

Z obrad międzynarodowego zjazdu prawników

Wiedeń, 10. 8 PAT. Dziś obradowały poszczególne komisje zjazdu. W komisji dla prawa karnego nastąpiło dzięki inicjatywie delegata polskiego prof. Ehrlicha uzgodnienie stanowiska delegacji angielskiej i niemieckiej w sprawie projektu międzynarodowego trybunału karnego.

W dyskusji nad sprawą własności prywatnej zabrał głos delegat polski Dr Witenberg i oświadczył się za ogólną zasadą nietykalności własności prywatnej tak w czasie pokoju, jak i w czasie wojny.

Podkomisja międzynarodowego prawa prywatnego zajmowała się w dalszym ciągu umową międzynarodową o kupnie, sprzedaży i najmie. Wiceprezorem będzie podejmował delegatów zjazdu kanclerz Austrii Dr Rameck w Schönbrunie.

Rząd grecki sprzedaje Atenaion

Paryż, 10. 8 PAT. Wolff. Według doniesień z Aten, postanowił rząd grecki sprzedać Atenaion dawny Achilon. Według postanowień traktatu wersalskiego, przypadnie dochód z tej sprzedaży tytułowi obywatelom greckim, którzy z powodu wojny stracili swój majątek w Niemczech lub też w innych byłych państwach wrogich.

Szach perski nawiązuje rokowania z sowietami

Londyn, 10. 8 PAT. „Times“ donosi z Teheranu: Powstanie Assefbeckdżanie i Karazanie zmusiło szacha do pertraktowania z Moskwą. Szach zamierza wysłać swojego ministra spraw zagranicznych z Teheranu do Moskwy, gdzie w obecności posła rosyjskiego i tureckiego mają być uregulowane dotychczas niezłatwione kwestje, w pierwszym rzędzie prawo rosyjskiego rybołówstwa na wodach perskich, zniesienie zakazu wywozu perskiego opiuma w porcie Enzeli. Następnie pertraktacja o spraw zagranicznych da się do Turcji.

Na marginesie kieleckiej mowy marszałka Piłsudskiego

PRZEGŁĄD POLITYCZNY.

Wrażenie listu Clemenceau do Coolidge'a w sprawie długów francuskich

Sprawa długów amerykańskich stoi obecnie na pierwszym planie i stała się osią całej francuskiej polityki sanacyjnej. Wobec tego, że cała prasa najwyraźniej występuje przeciw ratyfikacji umowy waszyngtońskiej a rząd musiał ustąpić przed wolą narodu, sprawa ratyfikacji została odroczone aż do czasu po ferjach parlamentarnych.

Tymczasem w konflikcie o dług francuski w Ameryce zabrał głos Clemenceau, wystosowując list otwarty do prezydenta Stanów Zjednoczonych Coolidge'a.

Clemenceau zaznacza, że różnica zdań, panująca pomiędzy trzema najważniejszymi sojusznikami z czasów wojny, może w przyszłości doprowadzić do poważnego zachwiania obecnych stosunków panujących na całym świecie. Clemenceau podkreśla, że aczkolwiek sprawa długów jest tylko sprawą finansów, chodzi tu jednak o dług wojenne, a nie dług handlowe.

Prasa paryska żywo zajmuje się listem otwartym Clemenceau do prezydenta Coolidge'a. Podczas, gdy niektóre dzienniki zapowiadają, że jednak sumienie odezwie się w Ameryce, większość prasy chwali Clemenceau za jego wystąpienie, nie obiecując sobie jednak żadnych po nim rezultatów.

„Matin” zarzuca Clemenceau że podpisał rachunek na 407 milionów dolarów za dostawę amerykańskich materiałów wojennych. Jeszcze ostrzej występuje „Quotidien”, pisząc, że Francja nie potrzebowałaby się teraz w Wersalu zastanawiać nad utworzeniem kasy amortyzacyjnej, gdyby w tym samym Wersalu „stary tygrys” nie był oddał Francję na łaskę i niełaskę Ameryki.

List otwarty Clemenceau wywołał w amerykańskich kołach rządowych niezadowolenie.

Coolidge oświadczył, że dyskusja nad sprawą długów jest dla Ameryki zamknięta. Obecnie parlament francuski musi się zastanowić, czy przyjmie umowę czy nie. Jeżeli Francja zechce uczynić nowe propozycje, to musi się to stać w drodze rządowej.

Prezydent Stanów Zjednoczonych, po uchwaleniu Senatu, niema już ingerencji na tę sprawę, a poza tem stoi na stanowisku, że podatnicy amerykańscy muszą otrzymać swoje pieniądze i dlatego rząd amerykański musi się sprzyćciwić wszelkim ulgom.

Definitywne ustalenie granicy jugosłowiańsko-grecko-albańskiej

W tych dniach konferencja ambasadorów w Paryżu podpisała protokół w sprawie definitywnego ustalenia granicy jugosłowiańsko-

Czy takiej odwagi i takiej pracy żąda od nas p. Piłsudski?

Bardzo żałujemy, że po wczorajszej jego mowie w Kielcach mamy co do tego bardzo poważne wątpliwości.

Więcej dyplomacji okazuje „Echo Warszawskie”. Nawiązując do listu biskupa Bandurskiego dzieli „Echo” uczestników uroczystości na „żerujących” i „upojonych” i w ten sposób ich charakteryzuje:

„Na czele nie stoi nikt, ani żadnej nie nosi ono nazwy. Łączy je cel, łączy je łup nad którym wszystkie krążą. Patrzenie uważnie a zobaczycie, że szkodniki te z różnych wylatują gromad, za wszelkimi ciągną obozami i w miarę potrzeby, w miarę interesu dokoła każdego gromadzą się szatanu.

Tyle o „żerujących” a coś rzec należy o „upojonych”.

O tamtych powiedzieliśmy wytepić, o tych nie możemy tego powiedzieć, gdyż nie wątpimy ani w ich czystość, ani zdrowie. Walczyli i pracowali — w dużym stopniu oni wywalczyli i zapracowali. Nic dziwnego, że w pojęciach ich powstaje myśl — Ojczyzna to my. A jednak tak nie jest. Wykreślanie przeciwników z życia, to pomniejszenie ojczyzny, to wzczaplanie jej sił.

Reszta prasy prawicowej przemilczała uroczystości kieleckie, poświęcając im zaledwie kilka wierszy.

Można się było spodziewać, że kielecka mowa marszałka Piłsudskiego nie przejdzie w polskiej prasie bez echa. Piłsudski posiada kunszt lapidarnego słowa, dlatego wszelkie wystąpienia marszałka wolne są przynajmniej od zwykłej limonady oficjalnych mów. Ostatnia mowa marszałka pozbawiona jest tonów zgorzkniałej rezygnacji z czasów Sulejówka, chociaż i teraz zawiera poważne ostrzeżenia pod adresem społeczeństwa, do dzikich kaczek posłannego.

Śmiałości tego porównania, wogóle całego tonu przemówienia nie może przeboleć poeta „Postępu”, który w ten sposób daje wyraz swym wątpliwościom:

Dlatego społeczeństwo polskie nie może przyjąć mowy bez zastrzeżeń słów p. Marszałka Piłsudskiego. Naród polski dał już w dziejach więcej i większych przykładów odwagi, niż wymarsz pierwszej kadrowki do Kielc lub napad na Warszawę. Dlatego lekcyj o odwadze naród polski nie potrzebuje.

Natomiast przydałoby się więcej odwagi w posłuszeństwie dla władzy praworządnej. Przydałoby się nam więcej pracy, nie tej podziemnej, dla przygotowania nowej awantury, ale tej jasnej, codziennej odpowiedzialnej i dlatego znanej.

Dziwni obrońcy p. Podkomorskiego

(n) Droga oficjalnego komunikatu Min. Skarbu pętała do wiadomości, że na podstawie opinii komisji Dr Obrzuda, okres przesilenia w Monopolu Spirytusowym został wreszcie zakończony. P. minister C. Klarner odwołał ze stanowiska dyrektora p. J. Podkomorskiego oraz zawiesił w urzędowaniu dwóch naczelników wydziałów D. P. M. S.: p. Gościńskiego i Thieme.

Komisarzem rządowym D. P. M. S. został mianowany dyrektor departamentu akcyz i monopolu Min. Skarbu p. E. Kwiatkowski. W celu zaś ustalenia winy innych osób został wyznaczony specjalny komisarz śledczy w osobie Dr K. Kerty.

Tak więc został usunięty od kierownictwa jednym z najważniejszych przedsięwzięć państwowych p. J. Podkomorski, jeden z trójcy pomocników p. Wł. Grabskiego, twórcy systemu „socjalistyczno-etatycznego” naszej gospodarki skarbowej, utworzonego wspólnie z śp. p. Głowackim i Kauzikiem.

Rzecz dziwna że „Robotnik” warszawski jest z tego załatwienia sprawy bardzo niezadowolony i podnosi przeciw p. Kwiatkowskiemu takie zarzuty:

„P. Emil Kwiatkowski, przeciwnik monopolu, stał się niejako dowódcą całej mafii fabrykantów wódek i szynkarzy, którym monopol odebrał źródło olbrzymich dochodów, a zajmując w Min. Skarbu wysokie stanowisko, mógł paraliżować poczynania i plany monopolu. I paraliżował. Kiedy np. Dyrektor mo-

nopolu z polecenia wiceudn. skarbu p. Popławskiego opracował komunikat prasowy, prostujący fałszywe twierdzenia i zarzuty pod adresem monopolu, p. Kwiatkowski nie przepaścił komunikatu. P. Kwiatkowski współdziałał ze wszystkimi elementami wrogimi monopolowi, krzyżował plany i zabiegi kierownika monopolu, zmierzające do podniesienia dochodowości monopolu i rozszerzenia go na całe państwo.

Nie znamy bliżej kwalifikacji i poglądów p. Kwiatkowskiego, ale chyba najmniejszym jego błędem było, że nie chciał przepuścić kłamliwego sprostowania p. Podkomorskiego!! Robienie mu z tego tytułu obecnie, gdy działalność p. Podkomorskiego znalazła się w właściwym świetle, jest albo ośmieszaniem się, albo chyba — cynizmem!

„Robotnik” jednak uparcie broni ciagle jeszcze niewinności byłego dyrektora Monopolu, pisząc, po wszystkim, co wykryła komisja śledcza:

„Nie wchodzimy w to, czy p. Podkomorski źle czy dobrze prowadził monopol, czy zastąpił na odwołanie”.

Dziwną istotnie jest tak gorliwa obrona p. Podkomorskiego przez organ socjalistyczny!!!

Rozpowszechniajcie Nowy Dziennik

JÓZEF OPATOSZU

Michał

(Dokończenie).

Pola, jak daleko okiem spojrzeć — — — — — których wyniosłe, złote kłosy chwieją się — schylają pełne łzale główki.

Gryka kwitnie w biele — jakby otulona śniegiem. A nad złocistymi, wysokimi kłosami ulata i koncertuje skowronek — a powietrze przepojone świeżym zapachem chleba...

Michała dwie krowy, z pełnemi wymionami wracają z pola, stanęły przed jego domostwem — uderzają się ogonami po bokach, podnoszą łagodnie łby i ryczą, by je wydoić. Zona z dziećmi wylatują z chłupy. Matka każe córce wydoić krowy, a sama tymczasem wdziewa na prędocie buty, i uszczęśliwiona mknie, pędzi do wiejskiego nauczyciela, by jej odczytał list — list od jej Michała z Ameryki. A nauczyciel czyta: Michał wróci na Nowy Rok do domu przywiezie sporo stówek, piękne podarki dla dzieci, i niechaj będzie dobrej myśli, o nic niech się nie troszczy. Za przyjazdem zapłaci dług, jaki ciąży na chłupie i na kawałku gruntu — a pewno sanie całkiem zaradziważy już — to niech nie zapomni i od da zaraz do kowala.

Chłopak wyrwał z rąk Michała „jografje” — chłop wzdrygnął się, jak gdyby obudził się ze snu, rozglądał się — spostrzegł, iż siedzi na werandzie bożni całej wokół niego hałasują dzikie, nieznosne dzieci,

których języka nie zna, i głęboko, ciężko, smutno westchnął.

W zakutym, ściętnym mózgu chłopca, pierzchnął rozlał się i zniknął obraz jego osady, jak stary, dobry, jasny sen — a z zawiści, bólu, rozłożył ręce nogi rozkraczył — i pocął chodzić po werandzie, jak pajak, — a dzieci odpychał, pędził precz od siebie.

Od wybuchu wojny światowej przestawał Michał dostawać listy z domu. Chodził zdenerwowany, niepokojny, zmieszany i nie mógł pojąć, jaki związek może mieć wojna z jego listami. Regularnie, trzy razy dziennie — na zegarze — oczekiwał listonosza. Z daleka widząc listonosza — zrywał przed nim z głowy nakrycie prosił, żebrał oczyma, jak pies — i z zapartym oddechem czekał na wieść z domu — na list od swoich.

A kiedy minął długi czas, a z kraju nie miał żadnej wiadomości, przestał Michał zupełnie odzywać się do ludzi — uparcie milczał.

Przesiadywał całe godziny w kacie, czuł, że go coś gryzie, piecze, okrutnie, boli, ale co, nie wiedział, nie był w stanie ogarnąć tego — ni zrozumieć — czuł jednak — coś mu wewnątrz mówiło że pismo jakieś przyjsie musi.

Przestał prawie jeść — tylko czasem kupował suche bułki, maczał je w gorącej wodzie, tem się posilał — a szparował, składał centa do centa.

Co wieczór — przed spaniem — wyciągał Michał szmatę, wyjmował cały swój, ciężko zapracowa-

ny pieniądz, kładł na stół, formował szeregi, kupił złota — jedną na zapłatę długu ciążącego na chłupie, drugą na zapłatę długu za pole. Za trzecią kupił parę koni. Tak w śnie tym na jawie, spędzał całe fioce; debatował i gadał ze swoją kobietą, targował się na jarmarku o dobrą parę koni, płacił długi — aż wreszcie sen wlaził do oczu i męczył go — aż śpiący chował do szmaty z powrotem swoje pieniądze, podłożył pod poduszkę swój skarb, wylazł na pościelony stół i kładł się obok kota.

Razu jednego, kiedy dzieci rozeszły się z talmud-tory do domu, zamknął Michał bożnicę, wyciągnął z zapazuchy list, który nadszedł wieczorem, i zmieszany, trawiony gorączką, poszedł do znajomego polskiego Żyda-sklepikarza kramiku spożywczego.

— Panie, bądź tak dobry, i przeczytaj mi ten list.

— Z domu?

— Tak — panie!

Michał nacisnął kapelusza — czuł silne bicie serca, jakby uderzenie młota — patrzył Żydowi w usta — i słuchał z zapartym tchem, uszama, sercem, duszą — całym swem jestestwem.

Zona mu donosiła, iż wpięrow wpadli do wsi Kozacy. Zabrali jej tę krowę z białą plamą. Wszyscy w domu strasznie lamentowali — szkoda im było takiego bydła — dawała dziesięć litrów mleka dziennie — lecz cóż, ona, nieboga? mogła począć i porodzić?

Potem weszli Niemce. poczęli strzelać na Kozaków, to skryła się wtedy z dziećmi do domu i ziom-

grecko-albański. Z ramienia rządu jugosłowiańskiego protokół podpisał poseł królestwa S. H. S. w Paryżu, Spalajkiewicz imieniem rządu albańskiego — delegat Elias Wroni, za Grecję — poseł grecki w Paryżu. Konwencja w sprawie żeglugi na jeziorze Skadarskim, ja

koteż konwencje, dotyczące transportów przez miasto pograniczne, Wrmosz podpisane zostały już dnia 6. lipca we Florencji. Dzięki temu została granica jugosłowiańsko-grecko-albańska definitywnie ustalona.

Dlaczego ludzie popełniają samobójstwa?

Jak wiadomo, samobójstwa w ostatnich czasach stały się już zjawiskiem codziennym i przybrały tak zastraszające wymiary, że zbudziły słuszone zaniepokojenie opinii publicznej. Ciekawą pod tym względem jest porównawcza tabela samobójstw, popełnionych w Wiedniu w r. 1913 z tabelą samobójstw z r. 1926.

I tak: Samobójstwa i zamachy samobójcze w pierwszych 7 miesiącach 1913 r. przedstawiają się następująco: Nędzy—120, niesnaski rodzinne—83, nieszczęśliwa miłość—100, choroba—69, zniechęcenie do życia—162, obawa przed karą—22, razem 556.

Samobójstwa i zamachy samobójcze od 1. stycznia do 31 lipca 1926 r.: Nędza—188, kiepskie postępy w nauce—2, nieszczęśliwa miłość—104, choroba—242, obawa przed karą—36, redukcja—14, kłótnie rodzinne—176, nędza mieszkaniowa—15, zniechęcenie do życia—129, razem 906.

Wzrost jest więc, jak widzimy, bardzo wielki gdyż wynosi 65 proc. a przytem trzeba zwrócić uwagę na to, że ludność Wiednia zmalała w ostatnich czasach. Można więc całkiem spokojnie stwierdzić, że śmierć stała się zbyt częstym towarzyszem współczesnego człowieka.

Ale nie tylko pod względem cyfrowym dają te tabele dużo do myślenia, lecz także zwracają uwagę podane motywy. I tak samobójstwa z nędzy wzrosły o 80 proc., przyczem pod pojęcie nędzy dadzą się też podciągnąć samobójstwa popełnione z powodu redukcji

i nędzy mieszkaniowej a więc z motywów przedtem prawie zupełnie nieznanymi. Najbardziej zastraszająca jest rubryka samobójstw popełnionych z powodu kłótni domowych, gdyż tutaj zauważyć możemy wzrost o 100 proc.

Chora jest widocznie rodzina współczesna i nie daje już tej sumy szczęścia, jak dawniej. Ciekawa jest też rubryka samobójstw popełnionych z powodu zniechęcenia do życia, rubryka ta okazuje zmniejszenie o 20 proc. Czyżby więc można sądzić, że zmniejszyła się ilość ludzi odczuwających przesyt życiowy? Nie, albowiem przypuszczać możemy, że dawniej klasyfikowano wszelkie samobójstwa z nieznanymi powodów jako samobójstwa wynikłe na tle zmęczenia życiem. Na jednakowej wyżynie utrzymuje się rubryka samobójstw popełnionych z nieszczęśliwej miłości. Ludzkość widocznie pod tym względem ani nie zgłupiała ani nie zmądrzała i zawsze znajdują się tacy nieszczęśliwi, którzy giną dlatego, że ich ideał jest zimny jak głaz. Zastraszające rozmiary przybrała też rubryka samobójstw popełnionych z powodu choroby, tutaj zauważyć możemy wzrost o 250 proc.

Na marginesie tej rubryki możnaby postawić diagnozę współczesnego człowieka, którego organizm okazuje znacznie mniej odporności na zjawiska porodowe.

Pouczającą i niezmiernie smutną jest bądź co bądź ta statystyka.

Każdy może zostać fakirem!

Interesujące eksperymenty francuskiego publicysty Heuze

Zeszłego roku i jeszcze w zeszłym br. prawdziwą sensacją dla Paryża były występy fakira Kai Tor Tohry Beia. Nie trzeba się temu dziwić, gdyż jego moc ten przybył rzekomo z dalekich Indji i prawdziwych dokazywał cudów. Pozwolił się mianowicie pogrzebać na pół godziny w ziemi, przebić ręce i nogi ostrymi gwoździemi, nie tracąc przytem ani kropli krwi, pochłaniał roztopiony ołów i demonstrował inne tego rodzaju sztuczki przed publicznością. Ale wrkótce rozwiła się przeczudna legenda, a sam potężny fakir przyczynił się do tego, że naniego jego zdemaskowanie. Oto niezadowolony gość zaskarżył go do sądu, zarzucając mu oszustwo.

Wniosków, całą noc tam przeleżała, bała się nosa wystawić, bo kule świszczały, że można było postradać umysły i słuch. I tu zawiniła — niech jej Pan Bóg przebaczy — zapomniała zapędzić drób do kurnika, i ani jeden żywy gad jej nie pozostał.

Rano uciszyło się, wylazła z łóżka i zaczęła, co ta będzie długo gadać — wsi nie pozostało śladu — całą uprzętnęli...

Z ich domu osiał się ino grunt fundament..

Michał nie słuchał dłużej. Dowiedział się i zrozumiał, że „praca” jego poszła z dymem, zniknęła z ogniem.

Chciał jeszcze o coś zapytać tego, znajomego Żyda, ale właśnie w tej chwili, przyszedł do sklepu jakiś gość, odebrał Michał list i przybity, złamany, zdruzgotany, zniszczony zawlókł się z powrotem do bożnicy.

Michał szerokimi krokami chodził po izbie. Zatrzymał się, stawał co chwila, chciał pojąć, zrozumieć, co ci oby mieli — czuli do niego, dlaczego go tak krzywdzili, dlaczego mu to zrobili. On przecież z nimi nie zaczynał?!!

Czuł, iż dokonano zbrodni — wyrządzono mu taką straszną krzywdę, — nie wiedział przed kim się użaleć poskarżyć..

I z głębi — tego pochylonego, opuchniętego, wycedzonego, wysanego pracą ciężką, znojną chłopca — wyrwał się straszny, głuchy, tępy ból.

Późno wieczór — Michał poraz pierwszy w swym życiu — wszedł do szynku.

Przełożył Leon Herbst.

a fakir zamiast dumnie stanąć przed sądem, wolał wdać się w rokowania i pozasądowo sprawę załatwić. Nie trzeba się więc dziwić, że przysnął czar cudotwórcy jak zwykła bańka mydlana.

Grono uczonych, grupujące się koło paryskiego „Metapsychicznego Instytutu” zachowywało wielką rezerwę wobec tych eksperymentów, uważając je za zwyły humbug. Zachowanie się fakira dawało w tym kierunku bardzo wiele do myślenia zapowiedział był bowiem swego czasu, że podda się badaniu paryskich lekarzy celem skonstatowania, że potrafi przyspieszyć dowolnie puls, oraz zatrzymać obieg krwi, lecz tych swoich obietnic nie dotrzymał.

Hasas około osoby fakira miał jednak dobre następstwa. Oto znany paryski publicysta Paweł Heuze wystąpił z tezą, że każdy może zostać fakirem. W tym celu urządził Heuze seans przed zaproszonymi lekarzami i uczonymi w sali rentgenowskiej paryskiego szpitala. Na sam początek wpadł Heuze w kateleptyczny sen i w tym stanie dał się położyć na dwóch mieczach, których ostrza były skierowane w górę, a następnie jego asystent włożył mu na ciało, pozostające w śnie kateleptycznym, marmurowy blok, ważący 75 kg. Gdy Heuze ze snu się zbudził, nie okazywał najmniejszego przemęczenia i przystąpił natychmiast do drugiego eksperymentu a mianowicie położył się do łóżka nabitego gwoździami i przeleżał tam około 15 minut, nie okazując najmniejszego śladu cierpienia. Co prawda plecy Heuzeego były mocno pokaleczone, ale Heuze osiągnął swój cel. Zademnstrował, że nie istnieją żadne tajemnice fakirów, każdy może się wprawić w stan wyłączenia wrażliwości organizmu na cierpienia. Każdy może zostać fakirem.

Eksperymenty Heuzeego należą do dziedziny tak zwanych popisów cyrkowych. Prawdziwi fakirzy nie przybywają do Europy i nie występują publicznie. Niedawno angielskie pisma przyniosły na przykład sprawozdanie o pewnym egipskim fakirze, który dał się włożyć do trumny, a następnie trumna trzymano przez godzinę pod wodą. Po tym eksperymencie miał fakir zupełnie dobrze wyglądać. Piszący te słowa nie był jednakowoż przy tem obecny, dlatego nie bierze odpowiedzialności za autentyczność tego faktu.

„Głos Prawdy” o hecy antysemitki

Na łamach „Głosu Prawdy” organu Marsz. Piłsudskiego znajdujemy następujące męskie wystąpienie przeciw uprawianej przez pewne organa prasy hecy antysemitki:

Jesteśmy za wolnością prasy. Tak jest. Ale przecież nieraz zastanawia nas, jak w cywilizowanym społeczeństwie mogą ukazywać się nie-które rzeczy. Takie np. pismo, jak „Nowe Chmiecowski”, organ nibyto żydoznawczy, a właściwie żydofobski — to istotnie hańba dla społeczeństwa, w której się mógł okazać. Około stu wiekamy znajdujemy na ten temat, czy Żyd jest człowiekiem. Wniosek, że jest małpą. To nie są żarty. To nie jest karykatura, to rzeczywistość. Nie chodzi nam o warjata, który to pisał o istotnie umysłowo chorego, który na wy-dawnictwo podobne daje pieniądze, ale czy w umyśle każdego czytającego nie powstanie myśl, że jest w Polsce dziesięć procent obywateli, których wolno lżyć i poniewierać i których prawo nie obroni? Dość tej bezkarności — bo ona istotnie kompromituje. Tego rodzaju elukubracji nie zniesie żadne cywilizowane państwo.

Czy władze nasze wystąpią wreszcie przeciw tej istotnie kompromitującej i gonzącej niepożytecznych pismaków endeckich? Czas już najwyższy!

ZE SPORTU.

Międzynarodowe zawody kolarskie w Krakowie

Staraniem K. S. „Cracovia” odbędą się w nadchodzącą sobotę i niedzielę wielkie dwudniowe, międzynarodowe zawody kolarskie z udziałem najlepszych i najwybitniejszych gwiazd kolarskich świata, jak Juchetti (mistrz Włoch), Fuchs (mistrz Austrii). Wymienieni kolarze brali udział w tegorocznych zawodach kolarskich o mistrzostwo świata w Medjolanie, uzyskując jedno z pierwszych miejsc. Przyjazd tak wybitnych gości należec będzie niewątpliwie do jednych z nielicznych sensacji sportowych w Krakowie. Prócz zagranicznych gości, startować będą poraz pierwszy, Jan Łazarski mistrz Polski niewątpliwie najznakomitszy kolarz polski, który mierzy się z elitą kolarstwa zagranicznego wraz z jeźdźcami warszawskimi, takimi ja Garley (Cracovia), Stankiewicz, Podgórski i wielu innych. Urozmaiceniem programu dwudniowego będą wyścigi motocyklistów z Choińskim, Rychterem i innymi na czele. K. S. Cracovia dokłada wszelkich starań, aby spragniona publiczność krakowska zobaczyć mogła wyścigi kolarskie, urządzone na międzynarodową skalę.

Wesoły kącik

LUNATYK.

Stróż nocny wielkiego Palace'u hotelowego w Biarritz dostrzega nagle po północy jakiś cień, snujący się po korytarzu hotelowym. Cień posuwa się chwiejnie i niepewnie. Odważny stróż podchodzi do widma i tąpnie je odważnie za ramię:

— He?... Co pan tu robi po nocy? w koszuli?

Przytępiany gość otwiera oczy zdumiony, jakby wyrwał się dopiero co ze snu.

— Przepraszam, rzecz. Nie wiem sam... Jestem lunatykiem.

— Dobrze, dobrze, odpiera surowo stróż nocny. To mnie nie obchodzi. Ale nie powinien pan spacerować po korytarzach hotelowych w takim stroju — bez względu na wyznanie.

ZGODNE POGLĄDY.

Lloyd George, znany był, jako przeciwnik przyznania kobietom praw politycznych.

Kiedys wygłosił na ten temat gwałtowną mowę. Jedno z ostrych wyrażen oburzyło brzydką, ale energiczną damę, siedzącą w pobliżu.

Gdyby pan był mym mężem — zawołała — otrutym pana.

A ja — odpowiedział — gdybym był pani mężem, wypilbym tę truciznę.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Trust zapalczany zdobywa jeden kraj za drugim

Metody działalności trustu

Polska nie jest bynajmniej jedynym krajem, w którym trust zapalczany szwedzko-amerykański położył swą ciężką dłoń na całej tej gałęzi przemysłu.

Wielki rozwój tego najważniejszego dziś na rynku światowym producenta zapalek, trustu szwedzko-amerykańskiego, datuje się od roku 1913, gdy fabrykantowi szwedzkiemu Ivar Kreugerowi udało się zorganizować koncern kilku fabryk krajowych, który już w r. 1917 zmusił konkurenta swego, dawniej istniejący Jönköpings-Konzern, do fuzji w jedno przedsiębiorstwo Svenska Tändsticks Aktiebolaget (Szwedzkie Zapalczane Towarzystwo Akcyjne).

Kapitał zakładowy tego towarzystwa, wynoszący początkowo 45 milj. koron szw. drogą nowych emisji podniesiony został do 493 milj. z czego 291 milj. znajduje się w rękach szwedzkich, a reszta w angielskich i amerykańskich.

Grupa szwedzka z Kreugerem na czele, posiada zatem, w swym ręku większość akcji Svenska Tändsticks Aktiebolaget a jednocześnie wzmacnia swoją pozycję w ten sposób że zakłada „Kreuger i Toll A.-B.” z kapitałem akcyjnym 28 milj. kor. szw., rozporządzając jednak tak wielkimi kredytami i rezerwami, że rozwała to na zajęcie stanowiska kontrolującego wobec innych towarzystw, należących do trustu, które, lubo mają większość akcji w rękach grupy szwedzkiej poddane są w pewnej mierze wpływowi anglo-amerykańskiemu.

Dla przyciągnięcia kapitałów amerykańskich organizuje Kreuger w Nowym Yorku „American Kreuger i Toll Corporation, o kapitale zakładowym 7 milj. dolarów całkowicie w posiadaniu towarzystwa szwedzkiego Kreugera.

W Ameryce powołuje Kreuger amerykański do życia dwie nowe instytucje poddane swojemu wpływowi: International Match Company i Swedish — American Investment Corporation (obie w N. Yorku).

Pierwsza z nich posiada kapitał zakładowy w wysokości 75 milj. dol., podzielony na akcje zwykłe, dające prawo głosu — 28 milj., z czego w ręku grupy Kreugera 15 milj. — i uprzywilejowane.

Zadaniem tego towarzystwa jest działalność inwestycyjna na rzecz trustu. Swedish — American In. Corp. objęła nieruchomości rolne leśne trustu, oceniane w samych tylko Niemczech na ca 30—40 milj. kor. szwedzkich.

W ten sposób organizacja trustu została ukończona i pozwolila na ogromne rozszerzenie działalności, które pokrótce omówimy.

Obecnie utworzony został w Niemczech syndykat fabryk zapalczanych, w którym trust posiada 50 proc. udziałów, przyczem rząd niemiecki zachował prawo kontroli cen zapalek.

Fabryki niemieckie zostały zmuszone do wejścia w skład syndykatu przez ostry dumping stosowany przez przedsiębiorstwa, będące własnością trustu, jak Stahl u. Noelke, Zündholzfabriken (Cassel), Union Vereinigte Zündholzfabriken (Augsburg), Mitteldeutsche Zündholzfabriken (Monachium), Norddeutsche Zündholzfabriken (Berlin) i t. d.

Jednym z decydujących momentów przy powstaniu syndykatu była obawa fabryk niezależnych, że trust, opanowawszy monopol zapalczany w Polsce, potrafi uniemożliwić zaopatrywanie się w drzewo osikowe na rynku polskim swoim konkurentom.

Podobnie jak to miało miejsce w Niemczech, również w Szwajcarii 3 fabryki, będące własnością trustu prowadzą ostrą walkę przy pomocy cen dumpingowych z pozostałymi 14-oma niezależnymi fabrykami szwajcarskimi. Wedle przewidywań „N. Züricher Zeitung”, trust wyjdzie z tej walki zwycięsko z uwagi na swoją niezaprzeczoną, ogromną przewagę finansową.

Fabryki belgijskie postanowiły opierać się energicznie pochłonięciu przez trust szwedzko-amerykański. Atoli gwałtowny spadek franka belgijskiego z jednej strony utrudnia ich sytuację finansową, a z drugiej ułatwia wykupienie akcji przez trust.

Według „Financial News” jeden z londyńskich domów bankowych nabył ostatnio znaczne portfele akcji zapalczanych belgijskich, prawdopodobnie na rachunek trustu.

Działalność trustu nie ogranicza się do Europy.

Od kilku lat International Match Company coraz silniej opanowuje rynek chiński i indyjski, wypierając stamtąd przemysł zapalczany japoński. Ostatnio zaś przeszły w ręce trustu Kirin Match Mfg. Co. oraz Nisslin Co, obie w Mandżurji, dotychczas całkowicie opanowane przez Japończyków.

Konkurencja trustu szwedzko-amerykańskiego wywołała kryzys w przemyśle zapalczanym japońskim, skutkiem czego ograniczono produkcję do 60 proc. dotychczasowego stanu, a niezależnie od tego japoński zapalczany związek eksportowy powziął uchwałę przeciwko sprzedaży fabryk japońskich Szwedom.

Trust posiada liczne przedsiębiorstwa związane z przemysłem zapalczanym, jak fabryki chemiczne, tartaki, fabryki maszyn i t. d.

Najpoważniejsze z nich są fabryki maszyn dla przemysłu zapalczanego w Odenwald i Reinickendorf (w budowie) w Niemczech i fabryki Arehm'a w Stockholmie.

Ceny zapalek ustanowione przez trust wahają się od 5.2 gr. za pudełko — w Niemczech, do 50 gr. w Peru, w handlu detalicznym.

urzędników, gdyż wystarczy wówczas najwyżej dwu kontrolorów przy każdej rafinerji. Z pewnością wówczas wykluczoną będzie jakakolwiek malwersacja i osobiste „kombinacje” różnych panów dyrektorów od monopolu. Choć bowiem teraz, dzięki przenikliwości p. prezesa Obrzuda udało się komisji śledczej natrafić na główną przyczynę straty w monopolu, to któż może zaręczyć, czy w przyszłości zamiast p. Podkomorskiego nie znajdzie się inny pan, który przysporzyć potrafi Skarbowi Państwa o parę milionów złotych więcej — straty?

Dość eksperymentów! We Francji widzi obecnie premier Poincaré zbawienie dla Skarbu Państwa w oddaniu niektórych monopolowych przedsiębiorstw w ręce prywatne — i słusznie czyni. U nas powinno to samo nastąpić, a jestem przekonany, że Skarb Państwa na tem zyska.

Komu dobro Rzpłtej leży na sercu i kto pragnie złym stosunkom zapobiec, winien żądać zniesienia monopolu spirytusowego.

Herman Eber.

PRACA

BEZROBOCIE MALEJE W CAŁYM PAŃSTWIE. W tygodniu od 24 do 31 lipca br. liczba bezrobotnych w całym państwie zmniejszyła się o 7,875 osób.

W tygodniu tym górnictwo zatrudniło 1,087 osób, przemysł metalowy 1,074, budowlany — 810, włókienniczy 518, hutniczy 195 itd.

Znaczniejsze zmniejszenie ilości bezrobotnych przypada na woj. śląskie, Łódź, Warszawę, Poznań, Sosnowiec i Kielce. W przybliżeniu ogólna ilość bezrobotnych w ubiegłym tygodniu wynosiła 264,737 osób, gdy w tygodniu poprzednim 272,612.

FINANSE

PODATKI W LIPCU. Wpływy z danin publicznych i monopolu w lipcu rb. wyniosły 134,7 mil. zł., więc z górą o 12 mil. więcej, aniżeli w miesiącu poprzednim. Tym sposobem lipiec br. pod względem wysokości wpływów z danin publicznych i monopolu dał wyniki lepsze, niż miesiące poprzednie roku bieżącego, jakkolwiek zwykle miesiąc ten odznaczał się mniejszymi wpływami, gdyż nie przypadają w lipcu terminy płatności ważniejszych podatków. W styczniu daniny publiczne i monopole przyniosły 111,4 mil. zł., w lutym 109,9 mil. zł., w marcu — 102,8 mil. zł., w kwietniu — 119 mil. zł., w maju — 121 mil. zł., w czerwcu — 122,5 mil. zł. i w lipcu 134,7 mil. złotych.

KOMUNIKACJA

PODWYŻKA TARYF KOLEJOWYCH? Dowiadujemy się, że Ministerstwo Kolei zamierza wprowadzić stałe dodatki do opłat przewozowych. Wyśokość tych dopłat ma wynosić mniej więcej 5 proc. przy przewozie osób, 15 proc. przy przewozie bagażu a 8—9 proc. przy przewozie towarów.

NADEŚLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada

Podziękowanie.

Za energiczną współpracę przy zbiorze urzędzonej na rzecz Tarbutu w Krynicy wyrażamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie Pp. Rieglerowi Ignacemu, Sterngannowi Amalji, Czyszcównie Marji, Golabowi, Fürstównie Marji, Kufeldowej, Kantorównie, Weissowi, Dr. Szurekowej oraz pani Posnerowej.

Komitet Okr. Org. „Tarbut” Kraków.

Z okazji zaręczyn p. Róży Reichówny Żołniasz z p. Majerem Ohlbaumem z Raniowa gratuluje serdecznie

L. Ohlbaum, „Chlesingowie” Bramowie.

KARRET CITY

Wszystkie plany i rysunki w tym celu od planu i rysunku

W kwestji monopolu spirytusowego słów parę

Jeden z czytelników nadesłał nam w tej sprawie następujące uwagi:

Dotychczasowy system monopolowy, dotyczący gorzelnictwa, okazał się nie tylko, że nie praktycznym, lecz wprost wysoce dla Skarbu Państwa szkodliwym; zamiast bowiem przynosić spodziewane zyski, daje deficyt, czego dowodem statystyczne dane z roku ubiegłego. Aby temu złemu zaradzić trzeba przede wszystkim ten system zmienić. Przez zniesienie monopolu Państwo nie nie straci, lecz zyska.

Zdaniem moim należałoby wprowadzić opodatkowanie spirytusu bezpośrednio u źródła, a więc w rafinerji, zanim spirytus znajdzie się na rynku sprzedaży. Niechajby ten podatek wynosił nawet po 10 zł. od litra, z czego

8 zł. otrzyma Skarb Państwa a 2 zł. władze komunalne.

Przy takim systemie deficyt jest absolutnie wykluczony; można bowiem z danych statystycznych z góry przewidzieć dochód i taki w rubrykę budżetu wstawić.

Przyjmijmy, że w całej Polsce jest 30.000.000 mieszkańców. Według danych cyfr statystycznych na każdego mieszkańca przypada przeciętnie 4 litry, wyniesie to zatem razem 120.000.000 litrów. Opłata od tej ilości przy wyższym opodatkowaniu przyniesie Skarbowi Państwa dochód w sumie 960.000.000 zł. + 240.000.000 (opłata komunalna), czyli razem 1.200.000.000 złotych. Przytem znacznie konieczność utrzymywania setek biur i tysięcy

Londyn (ZAT.) W tych dniach odbyło się tutaj posiedzenie Kuratorium Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Obecni byli prezydent Org. sjonistycznej dr. Ch. Weizman, kanclerze Uniwersytetu dr. J. L. Magnus, poeta Ch. N. Bialik, nadrabini Anglii dr. Hertz, baron James de Rothschild, prof. Otto Warburg, dr. Stephen Wise, nadrabini Wiednia prof. dr. Chajes, dr. Eder, Norman Bentwich, prof. S. Brodetski, prof. L. S. Ornstein, prof. J. Horowitz, prof. Hadanard, prof. L. Landau, dr. Ratnoff, dr. Kaliski, dr. H. Schlesinger, dr. E. Libman, E. Fridman, S. Ginzberg i L. Kohn.

Kanclerz Uniwersytetu dr. Magnus odczytał sprawozdanie z działalności Uniwersytetu w ubiegłym roku. W instytucie judaistycznym odbywały się historyczne i filologiczne ćwiczenia nad Miszną i Talmudem oraz wykłady z epoki gaonów, żydowskiej mistyki z żydowskiego prawa cywilnego i geografii kraju. Liczba zwyczajnych słuchaczy w tym instytucie wynosiła 60 osób. Na wydziale arabskim Instytutu Orientalnego wykładał prof. Horowitz w marcu r. b. o dziełach uczonego Gabiz oraz o literaturze arabskiej. W semestrze letnim odbyły się wykłady oraz ćwiczenia seminaryjne z filozofii islamskiej, literatury arabskiej, sztuki islamskiej i ar-

cheologii. Instytut chemiczny również intensywnie pracował. Nowozałożony instytut higieny zajmować się będzie badaniem dziedzin epidemiologii i higieny; odbywać się również będą wykłady z dziedziny Zdrowia Publicznego. Poczynione zostały już przygotowania w celu uruchomienia instytutu przyrodniczego oraz ukończono plany gmachu, w którym mieścić się będzie Instytut matematyczno-fizyczny imienia Balfoura-Einsteina. Biblioteka uniwersytecka, dzięki działalności „Towarzystwa przyjaciół uniwersytetu hebr. w Jerozolimie”, w różnych krajach, rozszerzyła i wzbogaciła wszystkie działy książek. Niedawno temu położony został kamień węgielny pod gmach biblioteki, który wybudowany będzie z funduszy imienia Wolfsona; szkice gmachu sporządzili architekci uniwersytetu. Wdowa po żydowskim filantropie J. Rosenbloomie z Ameryki dla uczczenia pamięci swego zmarłego męża ofiarowała na uniwersytet hebrajski 500.000 dolarów.

Istnieje nadzieja, że w krótkim czasie ukończone zostaną przygotowania dla wzniesienia centralnego budynku dla uniwersytetu w Jerozolimie.

Po krótkich debatach nad sprawozdaniem Dr. Magnusa wybrana została komisja, która zajmie się zbananiem wniosków oraz dezyderatów, zgłoszonych podczas dyskusji.

Współpraca żydostwa amerykańskiego i europejskiego

Wynik obrad londyńskich

Londyn, (ZAT.) W wyniku, odbytej tutaj konferencji między przedstawicielami żydowsko-amerykańskiego kongresu oraz przywódcami żydostwa Europy, o której onegdaj doszliśmy, w sprawie utworzenia Rady Narodowej Żydostwa, przyjęta została uchwała, mocą której Komitet Delegacji Żydowskich w Paryżu ulegnie reorganizacji, nadto zatwierdzony został plan pracy komitetu na rok przyszły.

W obradach wzięli udział prezydent żydow-

skiego kongresu w Ameryce dr. Stephen Wise, Louis Lipsky, Ab. Goldberg, Archibald Silvermann, Marwin Lewenthal przedstawiciel żydowsko-amerykańskiego kongresu w Paryżu. Ze strony europejskich Żydów byli obecni z Polski, poseł Grünbaum, sen. dr. Ringel, poseł dr. Thon, sen. rabin Rubinstein, poseł dr. Rosenblatt, rabin dr. Nurok z Łotwy, nadrabini dr. Chajes z Wiednia, dr. Schmarjahu Lewin, prezydent Komitetu Delegacji Żydowskich Leo Motzkin oraz sekretarz komitetu Czaczkis.

Kahał wiśnicki uchwała demokratyzację ordynacji wyborczej

Wiśnicz, w sierpniu.

Słowo „demokratyzacja”, jakby prąd elektryczny podziało w tym tygodniu na ludność żydowską naszego miasteczka, a chyba przy pomocy siły nieczystej mógł radny kahału p. Krieger w „świętą” domenę naszego rabina przemycić to plugastwo, tę okropność.

W niedzielę wieczorem w domach modlitwy zamiast słów modlitwy słyszeć można było raz po raz wybuchy i okrzyki dokoła... demokratyzacji.

I cóż dziwnego? Klice naszych domorosłych kacyków, radnych in spe, czyli bezmyślnych sługusów rabina, którzy dzięki machinacjom wyborczym p. Jakóba Ebera mają objąć urządowanie w kahalie — usunęło nagle grunt do machinacji wyborczych. — Na strupiejące bagno wiśnickie, na którym wyrósł mógłby takie okazy jak Dränger, Eber itp. wypuszczono nagle prąd świeżego powietrza we formie uchwały Rady kahalnej o demokratyzacji kahału, a uchwała ta wywarła na naszych oświeconych zwolenników ciemnoty taki wpływ, jak światło na ćmę. Lecą tedy i kręcą się w kółko ci, którym uchwała o demokratyzacji ordynacji wyborczej (w myśl rozporządzenia ministerjalnego) powzięta na posiedze-

niu rady dnia 8 b. m. na wniosek r. Kriegera kwalifikowaną większością głosów usuwa... nadzieję przyszłych... zarobków. Demokratyzacja oznacza dla niektórych członków nowej rady kahalnej i ich „obronców” kres siedzenia na krzesłach radzieckich nie wykluczając bynajmniej możliwości „siedzenia”, ale... gdzie indziej.

Toteż nie dziwny się że rabin w Wiśniczu zwalcza demokratyzację zapomocą „sily wyzszej” (czytaj przez codzienne wycieranie kątów u „puryca” w Bochni).

Przez uchwalenie zmiany ordynacji wyborczej w kierunku jej demokratyzacji obecnie urzędująca Rada kahalna wystawiła sobie najchlubniejsze świadectwo, a gdy przy następnych wyborach p. Eber będzie skazany na „bezczyność”, gdyż nic się nie da „zrobić”, gdy nie będzie można z listy wyborczej w ostatniej chwili przed wyborami skreślić 90 obywateli, gdy nie będzie można pozbawić prawa wyborczego adwokata — nadając równocześnie rabinowi głos na podstawie „cenzusu naukowego” (?!), wówczas ludność żydowska wdzięcznie wspominać będzie inicjatora wniosku o demokratyzację, p. Chaima Kriegera.

Obserwator.

STATYSTYKA O LUDZIACH ROZTARGNIONYCH. W przeciągu r. 1925 dwa miliony 800 tysięcy listów i pocztówek we Francji nie mogło dostać się do rąk adresatów z powodu

niedokładnego adresu.

Przedstawia to ciężar 42 tonn. Ułożone w jednej linii, jeden koło drugiego, listy te zajęłyby przestrzeń 165 klm.

Echa ze świata

JAK DAWNO PALĄ KOBIETY?

Ci, którzy gorszą się nad tem, że publicznie dziś spotyka się panie palące papierosy jeden za drugim lub ciągnące dym z cygarńiczki, długością przypominającą starotureckie cybuchy, zapominają, że palenie z dawien dawna nie było uprzywilejowanym nalogiem mężczyzn. W rozmaitych starszych polskich pamiętnikach spotykamy wzmianki o różnych ciotkach i babkach palących fajki. Gdy Hiszpanie przybyli do Ameryki zadziwiło ich, że u szczepów indjańskich kobiety paliły zwitki liści tytoniowych z tąsamą namiętnością co i mężczyźni. Francuz Pierre Defleurville, podróżujący w roku 1767 po Brazylii opowiada o swych przygodach ze śliczną Brazylijką: Miała cudowne oczy, miedzianą cerę i paliła bezustannie cigarillos, tytoń zawinięty w rulon. Gdy w Europie uważano jeszcze kobietę palącą za dziwowisko, w Ameryce palenie pachnących liści było ogólnie przyjęte. Dziś palą kobiety na obu półkulach i wnet zmienią się role, bo mężczyźni, zwłaszcza ci, hołdujący sportom, uważają palenie za szkodliwą dla fizycznego rozwoju i raczej jedzą słodycze i cukierki, podczas gdy piękna płeć pali bez umiarkowania.

WIEK I BOGACTWO SŁÓW. Pewien uczony amerykański przeprowadził badania statystyczne z dziedziny słownictwa w stosunku do wieku osób, oraz rodzaju zajęć. Skonstatował on, że roczne dziecko posługuje się 60-ciu słowami, dwuletnie 400-u, trzyletnie zaś używa już przeszło 1000 słów, pod czas gdy analfabeta tylko 3000 do 5000. Największym zapasem słów rozporządzają adwokaci, lekarze oraz dziennikarze.

WALKA ZE SPIĄCZKĄ. W tych dniach udała się do Afryki podróżnikowej grupa 20-u lekarzy paryskich oraz 100 sanitariuszy, celem walki ze śpiączką. Straszna ta choroba, od której umiera w Afryce rocznie do 50.000 ludzi czyni groźne spustoszenia, które skłoniły rząd francuski do zorganizowania wyprawy medycznej, mającej na celu zapobieżenie dalszemu szerzeniu się klęski.

TRUDNY UNIwersYTET. W Kairze istnieje uniwersytet muzułmański pod nazwą Al-Achazar, który jest ośrodkiem wiedzy mahometańskiej. Posiada on dwie, jedyne w swoim rodzaju, odrębne cechy: kurs trwa minimum 15 lat, warunkiem zaś przyjęcia na uniwersytet jest znajomość na pamięć całego Koranu. Nie trudno się domyślić, że liczba studentów jest bardzo ograniczona.

NAFTA, GAZ I NIETOPERZE — PRZECIW KOMAROM. W okolicach Wiednia, zwłaszcza w miejscowościach, położonych wzdłuż wybrzeży Dunaju, rozmnóżyli się komary w sposób tak zagrażający, że stały się plagą, którą ludność zwalczać musi wszelkimi, możliwymi sposobami. Przyczyną tak fatalnego rozmnożenia się dokuczliwych, a nawet — ze względu na roznoszony przez nie zarzek malarji — niebezpiecznych owadów są niedawne powodzie. Poza szkodą fizyczną wywierają komary wpływ nader ujemny na interesy licznych zakładów kąpielowych, kawiarni, restauracji itp., przepelnionych zwykle podczas letnich miesięcy, a obecnie niemal pustych. Obecnie zlewane są obficie natłoki zbiorniki wód stojących wzdłuż wybrzeży aby tym sposobem wytepić mirjady gnieżdżących się w nich komarowych zarodków. Przeciw rozwinięty już „dorosłym” komarom stosowany jest gaz trujący, a co jeszcze skuteczniejsze, budowane są wieże nietoperzowe na wzór używanych w Niemczech. Jak wiadomo nietoperze są żarłocznymi pożeraczami komarów; stwierdzono też istotnie że mieszkańcy jednej takiej wieży uwalniają od komarów całą okolicę o promieniu dziesięciu kilometrów.

KURSY UNIwersYTECKIE PRZEZ RADJO. Rada Uniwersytetu Paryskiego uchwaliła zorganizowanie w Sorbonie instytutu telefonu bez drutu, który umożliwi słuchaczom uczestniczenie w obrębie własnego mieszkania w specjalnych wykładach, prowadzonych przez szereg wybitnych profesorów. Sprawami instytutu zarządzać będzie komitet z prof. Jean Louis Faurem na czele. Nowy uniwersytet radiowy otwarty zostanie w listopadzie br. Mowa jest nawet o urządzeniu egzaminów i kolokwium dla słuchaczy oraz o wydawaniu zwykłych zaświadczeń tym, którzy dobrze egzaminują te złożeń.

Rozpowszechniajcie Nowy Dziennik

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA”

Łzawienie

Wiadomo, że mruganie powiekami odbywa się perjodycznie i to odruchowo. Można wprawdzie także dowolnie poruszać powiekami jednak te perjodyczne ruchy dzieją się podświadomie, odruchowo. (Podobnie i czynność oddychania jest bezwiedna, ale można także — dowolnie zmniejszać lub zwiększać głębokość oddechu, przyspieszać, zwalniać, a nawet na jakiś czas wstrzymać oddech). Mruganie powiek jest potrzebne dla zwilżania gałki ocznej, w szczególności rogówki, wysychającej na powietrze. Szybkość wysychania reguluje szybkość ruchu powiek. Do zwilżania służą łyzy wytwarzane w gruczołach łzowych, znajdujących się pod górnymi powiekami. Prawidłowo wytwarza się tyle łez, ile potrzeba do zwilżania oka, t. zn. tyle, ile zużywa się przez wysychanie na oku. Jeżeli wytwarza się więcej łez, to uchodzą one do nosa przez kanaliki łzowe, których ujścia znajdują się na brzegu górnej i dolnej powieki w kącie oka po stronie wewnętrznej czyli nosowej. Ujścia te są przy lekkim odchyleniu powiek widoczne jako dwa białe punkciki. Wiadomo każdemu, że w wypadkach, kiedy się wytwarza nadmiar łez n. p. przy płaczu, śmiechu, przy podrażnieniu oka ostrymi zapachami n. p. cebuli, dostaje się „kataru” nosa. Jest to nie innego, tylko nadmiar łez, który uszedł do nosa i powoduje uczucie kataru. Można się o tem łatwo doświadczyć przekonając zakraplając do oka jakieś krople kolorowe lub gorzkie, a wtenczas można widzieć kolorowy płyn, uchodzący z nosa przy pochyleniu głowy ku przodowi względnie odczuć smak tych kropli w ustach, gdyż dostają się one przy pochyleniu głowy nieco w tył z nosa do ust na język. Jeżeli podrażnienie oka względnie gruczołów łzowych było za silnie tak, że pozostaje tyle łez, iż nie mogą się pomieścić w kanalikach łzowych, natenczas pozostają w szparze ocznej i są widoczne — oko w łzach — a nadmiar spływa po powiece na zewnątrz — oko łzawi. —

Oko może łzawić nie tylko wtedy, kiedy się wytwarza nadmierna ilość łez, nie mogąca się pomieścić w kanalikach — potok wzbiera albo kiedy przypływ za duży albo gdy odpływ utrudniony, ale także, jeżeli kanaliki nie funkcjonują sprawnie, są zwężone, niedrożne, zaciśnięte i t. d. Wtedy każdy, choćby najdrobniejszy, nadmiar łez, n. p. na wietrze, na zimnie, przy silnym oświetleniu i t. p., pozostaje na oku, oko jest w łzach, oko łzawi. Najczęściej zatykają się kanaliki łzowe przy ich uj-

ściu nosowem. Podczas katarów nosa zwykle oko łzawi, bo opuchnięta błona śluzowa nosa zaciska ujście nosowe kanalików łzowych. Często lub chroniczne kataru nosa mogą spowodować zarośnięcie kanalików a w następstwie stałe łzawienie. To samo dzieje się, jeżeli powieki nie są prawidłowo ustawione, przez co punkciki łzowe czyli ujścia kanalików łzowych nie są zanurzone w łzach i odpływ jest uniemożliwiony. W rzadkich wypadkach są punkciki łzowe zarośnięte od urodzenia lub kanaliki są niedrożne. U starszych osób występuje często łzawienie z powodu utraty elastyczności skóry, gdyż czynność odpływu łez jest zależna od działania ssącego woreczka łzowego leżącego podskórnice w przebiegu kanalika łzowego mniej więcej między górną a średnią jego trzecią częścią, tej zaś czynności ssącej woreczka pomaga elastyczność skóry.

Jeżeli przez dłuższy czas odpływ łez przez kanaliki jest wstrzymany, powstaje zapalenie ostre lub przewlekłe woreczka łzowego, bo ciecz w nim zatrzymana rozkłada się i staje się dobrem podłożem dla drobno — ustrojów ropotwórczych. Zawartość woreczka staje się ropną a nadmiar ropy uchodzi przez kanaliki do oka. W tym stanie musi się usunąć woreczek operatywnie przez wyluszczenie, by uwolnić oko od ciągłego drażnienia ropą. Operację tę odcina się raz na zawsze dla łez drogę do nosa. Nim doszło do ropienia woreczka, można łzawieniu zapobiec przez przywrócenie drożności kanalików łzowych zapomocą odpowiednich sond, które rozszerza się stopniowo kanaliki, aż odpływ staje się prawidłowy. Jeżeli przyczyną łzawienia jest fałszywe ustawienie powiek, musi się je zapomocą plastycznej operacji przywrócić do położenia prawidłowego.

Jeżeli oko łzawi, należy się przekonać, czy przyczyną jest nadmierne wydzielanie łez, n. p. z powodu zapalenia spojówek, wady refrakcji, przez które oko jest w stanie podrażnienia i t. d., czy też z powodu złego odpływu łez i odpowiednio skierować leczenie. Wiadomo, że gruczoły łzowe wydzielają łyzy nie tylko drażnione fizycznie lub chemicznie (n. p. gdy wpadnie ciało obce do oka lub pod wpływem ostrych zapachów), ale także na podrażnienia psychiczne (płacz, śmiech). Są ludzie, którym łatwo łyzy stają w oczach a szczególnie kobiety, potrafią na każde zawołanie „zalać się łzami”.

F.

Odpowiedzi redakcji:

STROSKANA MATKA. 1) I owszem, zupełnie możliwe. Nawet ciąża w 8-mym i 9-tym roku jest możliwa. 2) Narazie zaczekać; jeśliby sprawa miała się ustalić i wejść na tory regularności, trzeba będzie dziecko, oczywiście w odpowiedniej formie, uświadomić, co do znaczenia tego aktu. 3) Wskazane zbadanie przez lekarza, czy nie zachodzi jakieś zaburzenie w wewnętrznym wydzielaniu (nadmierna ilość np.). Jeżeli wynik badania będzie negatywny, nie widzimy potrzeby zwalczania tego. MLECZNE ZĘBY I ABSCES. 1) Utrzymywać jamę ustną w czystości. 2) Zmywać okolice 2—3 razy dziennie spirytusem salicylowym dla dezynfekcji. Gdyby mimo to dalej się tworzyły wskazane leczenie szczeniaka. SZPOC. 1) Nie, na to już niema rady. 2) Na ręce puder z tannoformem, na nogi pedzłowanie wodnym roztworem formaliny (na receptę lekarza). ZROZPACZONA MATKA S. Gnieżdżą się w ubraniu i bieliznie, a nie na ciele. Kaptel oczyszczająca, najlepiej z dodatkiem starki. Ubranie poddać dezynfekcji parą wodną. Pościel i bieliznę wygotować i wyprać. Dobrze byłoby ubrać bieliznę jedwabną. CZYTELNICZKA A—R. 1) Maść z ichtyolem 5 proc. 2) Myć

ciało wodą z octem. Poza tem patrz „Szpoc” p. 2; 3) Brylantyna. 4) Wcierać w skórę głowy codziennie spirytus salicylowy. CZYTELNICZKA „N. DZ.” ZE SUCHEJ. 1) Wcieranie spirytusu salicylowego, naświetlanie lampą kwarcową. 2) Maść z perhydrolom (na receptę lekarza). NIEDOSWIADCZONY CZYTELNIK KRAKÓW. Rzeżączka jest chorobą zakaźną, więc od osoby zdrowej nie można się jej nabyć. Wszystkie bajki o przełknięciu się itp. są tylko bajkami. CZYSTY. Uprawiać jak najwięcej sportów, starać się o wysiłek fizyczny, zniechęcenie tak, aby nie było żadnych niepożądanych zachcianek. To jedyna rada. STROSKANA NARZECZONA. Nie, co do męża może Pani być spokojna. 2) Na poród niema żadnego wpływu. 3) Na dzieci, ani ich zdrowie nie wpływa. 4) Lekarz może zazwyczaj rozpoznać. 5) Nikt z twarzy Pani odczytać tego nie może, proszę się nie niepokoić. 6) Senna nie z tego pochodzi. Najlepiej zmywać się rano do pasa zimną wodą. KURCZE. Na opisie Pani nie można polegać, jednakowoż wydaje się nam, że rozchodzi się o chorobę, zwaną „epilepsją”. Wskazana konsultacja neurologa. CZYTELNICZKA Z WADOWIC. 1) Bez

zbadań trudno to orzec. 2) Proszę spróbować inhalacji nad naczyniem z gorącą wodą z solą. 3) Jeśli by nie pomogło, zasięgnąć rady na oddziale laryngologicznym Szpitala izraelskiego lub św. Łazarza. 4) Wstrzykiwania arszenikowe. 5) Niema na to rady. PRÓŻNY. Moczenie włosów codziennie czystą wodą jest szkodliwe, bo wysusza je zanadto. Wcierać codziennie w skórę głowy spirytus salicylowy z domieszką ¼ proc. rycynisu. Ponadto naświetlanie lampą kwarcową. Chodzenie w lecie z odkrytą głową może Panu tylko wyjść na dobre. SHEWING. Rozcieńczona woda kolońska do zmycia, potem spróbować nie używać wcale kremu, a tylko obficie przydrować (Houbigant, Kaloderma albo Miraculum).

TUDENTKA. Na noc maść z perhydrolom 1 proc. a w ciągu dnia kilka razy zwilżać spirytusem z domieszką 1/4 proc. sublimatu (na receptę lekarską). STROSKANA MATKA Z MYSLINIC. 1) Dokarmiać przegotowanym krowim mlekiem, rozcieńczonym podwójną ilością wody. Na każde 100 gramów takiej mieszaniny dodawać łyżeczkę kawową cukru. 2) Ćwiczenia gimnastyczne, lub masaż. NIEDOSWIADCZONY L. L. Z tego wszystkiego, co Pan pisze widać, że niema mowy o zarażeniu syfilisem. Żadnych innych badań nie potrzeba. Bóle i trzaska w kościach nóg pochodzić mogą z nadmiaru kwasu moczowego. LALKA. 1) Pory twarzy powstają wskutek rozszerzenia ujść gruczołów łzowych. Myć twarz gorącą wodą i zaraz potem zimną. 2) i 3) i 4) Nie znamy składu chemicznego wymienionych przez Panią kosmetyków, nie możemy ich wobec tego ani zalecać, ani odradzać. ELEF. PODGÓRZE. Maść siarczana 5 proc. i naświetlanie lampą kwarcową. NAIWNY. Uprawiać sport. Jeść kolację na 3 godziny przed położeniem się do łóżka. Przed zaśnięciem zimne nacieranie boków i grzbietu. Przykrywać się kołdrą i spać na twardym materacu. Nic Panu nie grozi. LUSIENKA. Jeść jak najmniej węglowodanów (cukrów i potraw mącznych), niewiele tłuszczów. Nie pić w czasie jedzenia. Dużo ruchu. Masaż. S. K. S. W niemieckich piśmiach lekarskich czytaliśmy korzystne wzmianki o wymienionym lekarstwie, jednakże sami nie mamy jeszcze w tym kierunku doświadczeń. MŁODA MATKA 15.: 1) Dać dziecku na przeczyszczenie, a potem ograniczyć pokarm. Takie pokrzywki bywają następstwem przekarmienia. 2) Wymaga zbadania. 3) Maść z 2 proc. thigenolem. 4) Dopiero, kiedy dziecko zacznie chodzić; odpowiednie wkładki do bucików. 5) Często pobyt na świeżem powietrzu i słońcu; naświetlanie lampą kwarcową. 6) Litr mleka dziennie, rozdzielony na 4 dania; do tego nieco sucharków lub białego pieczywa. Na obiad zupa na mięsie z dodatkiem grysku, ryżu lub delikatnie rozartej jarzyny. 7) Zwilżać płamy raz dziennie sokiem cytryny. 8) Kwas salicylowy (na receptę lekarza). STAŁA CZYTELNICZKA „N. DZ.” Z UL. PANSKIEJ. 1) Patrz „Lalka” p. 1. — 2) Wcierać w skórę głowy spirytus salicyl. 3) Krem „Houbigant” o który Pani pyta, jest dobry. W każdej droguerji. 4) Jeśli się chce używać pudru przy suchej cerze, to trzeba pod spód dać trochę kremu. We Francji wyrabiają specjalnie dla tych celów tzw. tuste pudry, u nas ich niestety niema. IKS IGREK. 1) Patrz „Czytelniczka N. Dz. ze Suchej” p. 1. — 2) Żyzywać phytinę lub lecytynę; czasami dobre wyuiki. TARNOWIANKA. 1) Co najmniej do połowy ciała. 2) Temperatura nie wyższa, niż 33 stopnie Celsjusza. 3) Roztwór soli 2—5 proc. 4) Nie wskazane. 17-LETNIA DZIEWCZYNA. 1) Ujmuje się zgrubienie palcami i przetyka ślinę. Jeśli przy przełknięciu zgrubienie w palcach się przesunęło, to prawdopodobnie pochodzi z powiększenia gruczołu tarczowego (wole). 2) i 3). Leczenie możliwe tylko pod ścisłą kontrolą lekarską. 4) Uplawy. F. G.: 1) Myć szamponem raz na tydzień, codziennie wcierać w skórę głowy spirytus salicylowy. 2) Kapać ręce naprzemian w gorącej i zaraz potem zimnej wodzie po kilka minut. Na noc maść z ichtyolem i kamforą (na receptę lekarza).

(Reszta odpowiedzi w następnym dodatku).

ADWOKAT

Dr. B. SEIDEN

otworzył kancelarię adwokacką
w Krakowie, ulica Starowiślna L &

Wiadomości z kraju

Szczegóły nadużyć w Banku dyskontowym w Bydgoszczy

Jak już we wczorajszym numerze donosiliśmy, aresztowano w Bydgoszczy na polecenie sądziego śledczego członka Rady Nadzorczej Banku Dyskontowego w Bydgoszczy Fligia. Na dzień przed aresztowaniem wniósł on pismo o przyznanie obywatelstwa gdańskiego celem uniknięcia wydania go w ręce władz polskich. Okazuje się, że aresztowani w związku z aferą bankową dyrektorzy posiadają znaczny majątek prywatny. Dr. Samborski jest właścicielem luksusowo urządzonej willi w Sopocie.

Rezultatem prowadzonego śledztwa jest ujawnienie szeregu dalszych współników malwersacji. W związku z tem oczekiwane są dalsze aresztowania. Okazało się już, że jednym z najpoważniejszych wierzycieli Banku Dyskontowego jest Bank Gospodarstwa Krajowego, którego pretensje przenoszą 2 milj. złotych, również poszkodowany jest Bank Polski.

Śledztwo ujawniło dotąd szereg sensacyjnych szczegółów. Okazuje się, że dyr. Banku Dr. Sawicki, pochodzący z Przemysła, był tam ściągany listami gończymi za dokonane spekulacje i niewierzenia na szkodę państwowej szkoły przemysłowej, której był dyrektorem. Stosunek drugiego współnika, którego również aresztowano, dr. Samborskiego, dyrektora Kasy Chorych w Łodzi, nie jest w tej sprawie dostatecznie wyjaśniony. Faktem jest, że obaj wymienieni wraz z członkiem Rady Nadzorczej Fligiem obwinieni są o roznoszenie działania na szkodę Banku i nadużywanie kredytów dla osobistych celów, spekulację, szkodliwą krydę itp., co spowodowało ruinę Banku.

Testament Jana Kasprowicza

Otwarty obecnie testament s. p. Jana Kasprowicza, datowany jest 5 października 1925 r.

- 1) Cały majątek na Harendzie podzielony na trzy równe części: między żonę i obie córki.
- 2) Biblioteka według uznania żony do jej dyspozycji oddana.
- 3) Poeta chce być pochowany na Harendzie, gdzie ma być zbudowana kapliczka z napisem złożonym przez niego samego.
- 4) Poeta pisze, że całe życie uważał się za chrześcijanina i spodziewa się, że mu Opatrzność po chrześcijańsku uiszczy pozwoli.

PRZEMYSŁ. (Kor. wł.) Kredyty na regulację Sanu. Komitet przy pracy. — Wojewódzcy księdz.

Z kompetentnych źródeł dowiadujemy się, iż ministerstwo robót publicznych wyasygnowało pokasną sumę, jako kredyt na dalsze prowadzenie robót regulacyjnych Sanu. Spodziewać się więc należy, iż ulży to dotkliwie bezrobotnym, z których część znajduje zajęcie. — Z piątku na sobotę w nocy wywieśli komuniści na 3 krzyżach zamku chorągiew z napisem „Śmierć prowokatorom” w języku polskim i ukraińskim. Miała to być manifestacja z okazji rocznicy stracenia Botwina. Za sprawcami wszczęto dochodzenia. — Jak donosi tutejsza „Gazeta Informacyjna”, proboysz gr. kat. z Dźwiniacza szerzy w swej parafii wieści o rzekomych rozruchach antyżydowskich w całej okolicy i głośno się dziwi, że mieszkańcy Dźwiniacza jeszcze Żydów nie mordują oraz zachęca ich do czynnego wystąpienia przeciw nim.

—oś—

PP. STAROSTOM DO PAMIĘTNIKA. W odpowiedzi na interpelację pos. Hartiglasa w sprawie nie dopuszczenia do odczytu sjonistycznego przez starostę garwolińskiego zaznaczył min. Młodzianowski, że starosta nie dopuścił do odczytu z powodu istniejącego konfliktu między Organizacją sjonistyczną i Agudą, co mogło doprowadzić do starć. Min. Młodzianowski uważa, że tego rodzaju motyw nie może spowodować wstrzymania odczytu, ponieważ starosta rozporządza środkami, które uniemożliwiają starcia. Z tej przyczyny polecił minister województwu lubelskiemu uczynić zarzut staroście garwolińskiemu.

P. MINISTER SPRAWIEDLIWOSCI — NA URLOPIE. Minister sprawiedliwości p. Makowski wyjechał na czternastodniowy urlop do Krynicy. Zastępcą go będzie p. wice-minister sprawiedliwości senator Siemnicki.

DYGNITARZ SOWIECKI W WARSZAWIE. Mistrz przybył do Warszawy z Moskwy w drodze

do zagranicy b. komisarz ludowy do spraw skarbowych w Rosji obecnie jeden z największych opozycjonistów partii w kierunku Trockiego, p. Sokolnikow. Wyjazd jego z Rosji został podobno nakazany przez moskiewski G.P.U.

ROZBUDOWA KRYNICY. Dnia 8 bm. bawił w Krynicy generalny dyrektor służby zdrowia, dr. Wroczyński, dla zwiędzenia stanu robót przy przebudowie Krynicy oraz dla ustalenia programu uroczystego poświęcenia nowego wielkiego gmachu lazienek mineralnych na które spodziewany jest przyjazd do Krynicy p. Prezydenta Rzeczypospolitej wraz z członkami rządu i wielu osób ze świata urzędowego. P. dyr. Wroczyński zwiędzał szczegółowo nowy gmach, oprowadzany przez naczelnego dyrektora zakładu, inż. Nowotarskiego oraz kierownika przebudowy Krynicy rektora Nadołskiego. Roboty budowlane są już ukończone. Obecnie dokonuje się montowanie olbrzymiej kotłowni oraz urządzenie wewnętrzne. Akt otwarcia zapowiedziano na 14 go września. Nazajutrz 15 września, rozpoczyna się obrada zjazdu lekarzy balneologów. Prócz spraw ogólnych, związanych z balneologią i fizykoterapią polską, tematem głównym będą choroby serca i leczenie ich w zdrojowiskach naszych.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W ŁODZI. W wyniku pertraktacji w sprawie zlikwidowania strajku w Łodzi między zastępcą wojewody Ossolińskim a przedstawicielami robotników, strajk zakończono. Obie strony zgodziły się na propozycję, według której do rozstrzygnięcia wszystkich spornych kwestii powołane zostają komisje arbitrażowe dla poszczególnych instytucji. W skład tych komisji wchodzi przedstawiciel Urzędu wojewódzkiego, pracowników oraz kierownictwo odpowiednich instytucji. Komisje te w ciągu 2 tygodni rozpatrzą wszystkie sporne kwestie.

W ENDECKIEJ DEJELNICY. Wielkie poruszenie wywołał w Bydgoszczy fakt użycia onegdajszej nocy przez niewiedome czynniki wieńca, który został złożony przez miejscowy Związek Strzelecki na grobie Nieznanego Żołnierza i Powstańca z okazji 12-tej rocznicy wymarszu Legionów.

LOTNIK ŚLĄSKI PROJEKTUJE LOT NAOKOŁO ŚWIATA. Pilot inwalida z armii francuskiej polak p. Bogucki Edward uzyskał z firmy „Silesia”, fabryka samolotów w Król. Hucie, silnik 170 HP. i buduje jednopłatowiec najnowszej konstrukcji, którym zamierza dokonać lotu dookoła świata. Aparat opatrzony będzie spadochronem własnej konstrukcji a próby wykazały sprawność wynalazku pana B.

15 GMIN POD WODĄ. Wylew Sanu w powiecie jarosławskim objął 15 gmin i 2.300 morgów. Straty wynoszą 300 tysięcy złotych.

KATASTROFA NA PRUCIE. Donoszą z Kołomyż, iż przeładowany ciężarami i ludźmi prom za tonął na Prucie. Zginęło 15 ludzi. Nikt nie zdołał się uratować. Złotok nie wydechyło.

UCIECZKA DEPRANDANTA — SAMOŁOTEM. Ze Stanisławowa donoszą: W wojskowym urzędzie gospodarczym stwierdzono nadużycia natury finansowej. Po bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że dopuścił się ich zajęty w urzędzie kpt. Semkowicz. Wysokość sprzeniewierzonej sumy wynosi 6000 zł. Gdy Semkowicz dowiedział się, że władze wpadły na trop jego przewinień, wyjechał koleją do Lwowa, skąd aeroplanem uciekł do Gdańska.

TRAGICZNY KORKOCIĄG POWIETRZNY. Samolot wojskowy z eskadry 6-go pułku lotniczego, stacjonowanego w Tarnopolu, dostał się w ostry korkociąg i spadł z wysokości 30 metrów. Kpt. Gac potknął się bardzo silnie, natomiast pilot por. Kisiel, któremu zajęło się ubranie od eksplozji benzyny zmarł wskutek strasznych poparzeń. Kapitana Gaca odwieziono do szpitala we Lwowie.

OSKARŻYL SIĘ O ZBRODNIE, ARY UCHRONIC CZĘŚĆ NARZECZONEJ. W sobotę wypuszczony został na wolność Lucjan Jarzyński, który popełnił przed kilku dniami zbrodnię na osobie swej narzeczonej, zamordowanej rzekomo przez niego w ubikacji jednego z domów w Pabjanicach. Szczegółowo przeprowadzone w tej sprawie śledztwo wykazało niesłusność tych twierdzeń. Okazało się, iż narzeczona Jarzyńskiego nie została zamordowana, lecz zmarła wskutek ataku sercowego. Jarzyński wziął jednak całą winę za jej śmierć na siebie, aby uchronić jej część przed skazaniem. Po dokonaniu sekcji zwłok Jarzyński wypuszczony został z aresztu.

MANIFESTACJE KOMUNISTYCZNE. Ze Lwowa donoszą: W piątek ubiegły, z powodu rocznicy stracenia komunisty N. Botwina, niewysiedzeni dotychczas sprawy rozlepili w kilku miejscach odezwy komunistyczne na cześć Botwina i komunistycznej Ukrainy zachodniej. Pod tablicą z tytułem ul. Szpitalnej umieścili napis ul. Naftalego Botwina. Po licznej aresztowaniu trzech osobników, którzy dekorowali czarne szatami grób Botwina.

Podróż bez biletu

Epizod na kolejach amerykańskich

Pewien pokątny adwokat amerykański nie mogąc znaleźć zarobku we wschodnich Stanach postanowił udać się na Daleki Zachód, celem spróbowania tam szczęścia. Wsiadł w Nowym Jorku do pociągu, jadącego do Kalifornii, ale bez biletu, na który nie miał pieniędzy.

W godzinę później zjawia się kontroler i pyta o bilet.

— Jestem redaktorem Daily News z Nashville, i w tym charakterze jadę bez biletu.

— Pańska karta członka redakcji?

— Nie mam jej przy sobie.

— W takim razie zapłaci pan za miejsce, chyba, że dyrektor „Daily News”, który jedzie tym samym pociągiem, zaświadczy że pan jest współpracownikiem tego pisma. Proszę za mną.

Z bijącym sercem udał się pasażer bez biletu do kontrolera, przygotowany na to, że go zdezaszkują.

Po chwili znaleźli się w przedziale w obliczu jakiegoś poważnie wyglądającego pana, któremu kontroler przedstawił wypadek, zapytując, czy pasażer bez biletu jest istotnie członkiem redakcji „Daily News” z Nashville.

Zapytany rzucił wzrokiem i odparł:

— Ależ tak to jest pan Brown Smith jeden z najlepszych moich reporterów.

Po przybyciu na miejsce, rzekomy reporter zbliżył się do dyrektora pisma i dziękował mu za przysługę.

— Za jaką przysługę?

— Za oświadczenie wobec kontrolera, że jestem członkiem redakcji „Daily News”.

— Czyż pan nim nie jest?

— Niestety, nie. Jechałem bez biletu i nie miałem innego sposobu wykręcenia się sianem.

— No to ja również nie jestem dyrektorem „Daily News”. Sam sobie sfabrykowałem legitymację na to nazwisko, i kiedy pan się zjawił, miałem gęsią skórę że pan się przyzna i zdradzi mnie.

Obaj filuci uściskali sobie ręce i rozeszli się zadowoleni. Nie spostrzegli jednak że świadkiem ich rozmowy był urzędnik kolejowy, który ich kazał aresztować.

Z sali sądowej.

FALSZYWE KOŁCZYKI SPRZEDANE JAKO ZŁOTE

Przed trybunałem apelacyjnym tutejszego sądu okręgowego karnego rozpatrywana była sprawa niejakiego Chieła Laufera z Krakowa, oskarżonego o to, że dnia 16 marca br., działając w porozumieniu z Janem Kulikiem i trzecim niewysiedzionym sprawcą w zamiarze wyrządzenia szkody majątkowej L. Spirowej, przez podstępne przedstawienie, że ofiarowane jej do kupna kołczyki są złote i brylantami wysadzone, w błąd ją wprowadzili i wyludzili od niej tytułem ceny kupna gotówkę w kwocie zł 112, oraz pierścionek z brylantami wartości zł 500, przez co zgodnie z ich zamiarem Spirowa poniosła szkodę majątkową w kwocie zł 612. Laufer miał być przy tej transakcji czynny jako znawca. Sprawa ta była już swego czasu przedmiotem rozprawy przed sądem jednostkowym, gdzie oskarżeni zostali uznani winnymi zbrodni oszustwa i skazani na karę ciężkiego więzienia, a to Laufer przez 7 miesięcy, zaś Kulik przez 8 miesięcy. Wskutek wniesionego przez obrońcę Laufera odwołania, trybunał apelacyjny po przesłuchaniu świadków uwolnił Laufera od winy i kary. Laufer, który przebywał od 23 marca br. w areszcie śledczym został wobec tego wyrokiem wypuszczony na wolność.

Trybunałowi przewodniczył sso. Kraus, wotowali sso. Stuhr i Warchałowski, bronił adw. Dr. S. Grünfeld.

Informator podatkowy

STAŁY CZYTELNIK Z. Z. 6.: Kurs dolara wynosił dnia 10/2 1920 — 195 koron, 10/5, 1920 — 278 kor., a 20/8, 1920 — 166 mkp.

B. H. W.: Obowiązany Pan jest płacić podatek obrotowy, gdyż oprócz córki pracuje jeszcze jedna osoba najemna.

W. K., WIELICZKA: Jeżeli prośba Pana o umorzenie podatku nie odniosła skutku, to nic innego nie możemy Panu poradzić.

M. BRANDER, BŁAZOWA: Proszę się zwrócić do Centralnego Komitetu Ratunkowego w Krakowie, Kahal

KRONIKA

Sierpień

11

Środa

1 Elul

Wschód
słońca
4 m. 11Zachód
słońca
19 m. 9

Z Centralnego Komitetu Ratunkowego

Na onegdajszym posiedzeniu żydowskiego centralnego Komitetu ratunkowego złożył przewodniczący Dr Rafał Landau sprawozdanie z działalności Komitetu, zajmującego się udzielaniem bezprocentowych pożyczek drobnym kupcom i rękodzielnikom żydowskim. Po załatwieniu szeregu spraw administracyjnych uchwalono udzielenie subwencji prowincjonalnym Komitetom ratunkowym. Centralny Komitet ratunkowy czerpie — jak wiadomo, fundusze na cele pożyczkowe z amerykańskiego „Jointu” i z dodatku do podatku wyznaczonego przez krakowską Radę wyznaniową uchwalonego.

Informacje dla pragnących studiować we Francji

Biuro Informacyjne przy Związku Studentów Żydów w Nancy poczynając trzeci rok swej działalności, zawiadamia osoby pragnące wyjechać na studia do Francji, iż udziela wszelkich informacji co do warunków przyjęcia, utrzymania programów, kursów na wszystkich wyższych zakładach naukowych we Francji wogóle, a w Nancy w szczególności.

Wszelkie zapytania adresować: „Association des Etudiants Juifs de Nancy”, 24, Rue du Haut Bourgeois, Nancy. Uprasza się o załączanie kosztów pocztowych na odpowiedź.

— **ODBUDOWA PALACU WIELOPOLSKICH.** W tych dniach ustawiono rusztowanie przy gmachu magistratu krakowskiego, który w maju br. uległ pożarowi. Roboty około odbudowy sali Rady miejskiej rozpoczyna się w przyszłym tygodniu. Komisja Rady miejskiej rozpatruje przedłożone projekty co do odbudowania i urządzenia wnętrza sali.

— **GEN. SEKRETARZ ORG. SJONSKIEJ** dla zach. Małopolski i Śląska p. Dr R. Feldschuh (Ben-Szem) powrócił z urlopu i objął urządowanie.

— **WYNIK WYBORÓW DO RADY KASY CHORYCH M. KRAKOWA,** który częściowo podaliśmy we wczorajszym liście wydaniu „Nowego Dziennika”, przedstawia się następująco: W kurji pracodawców: zjednoczone organizacje gospodarcze — 15 mandatów, chadecja 9 mandatów, PPS — 6 mandatów. W kurji ubezpieczonych: PPS — 39 mandatów, chadecja — 14 mandatów, lewica socjalistyczna — 6 mandatów, Hitachduth — 1 mandat.

— **LOSOWANIE SĘDZIÓW PRZYSIĘGLYCH** na IV-tą tegoroczną kadencję przysięgłych, która rozpocznie się dnia 13 września br. w krakowskim sądzie okręgowym karnym wylosowani zostali następujący przysięgli głowni: Armatys Miecz. urzędnik Tow. Ubezpiecz. Bąkowski Leonard art. rzeźbiarz, Caputa Michał inżynier, Cholewa Michał urz. Kasy chorych, Eber Herman właśc. realn., Gibaszewski Wład. kupiec, Grodecki Dr Hugo dyrektor banku, Gutowski Wład. urzędnik Pol. Tow. andl., Guttman Herman architekt, Kordecki Dr. Marjan prok. banku, Koss Dr. Władysław urz. banku, Kossak Leon właściciel dóbr, Kucuk Jerzy inżynier, Kwieciński Adam prok. Tow. Handl., Lachowski Józef agencja handl. Link Jan droguista, Lisiński Jan właśc. realn., Machauf Bernard dyr. fabryki, Massar Józef kupiec, Międzyński Paweł biuro techn. Mierzewski Eugenjusz inżynier, Mydlarski Robert kupiec, Nowak Jan urz. kasy oszcz., Pawlita Teodor urz. banku, Przybyłowski Jan urz. kasy oszcz., Rock Lazar budowniczy, Ro-

Skuteczna interwencja Koła żydowskiego w sprawach inwalidzkich

Na zaproszenie kierownika gabinetu Ministra Spraw Wojsk. odbył poseł Heller (koło żyd.) dłuższą konferencję z kierownikiem departamentu VIII. M. S. Wojsk. Przedmiotem obrad były sprawy, przedstawione w swoim czasie przez posła Hellera we wnioskach poselskich, a m. in. nowelizacja ustawy inwalidzkiej w kierunku przedłużenia terminu rejestracyjnego dla tysięcy inwalidów, formalnie wyłączonych z dobrodziejstwa ustawy, sprawa nieuzasadnionego a krzywdzącego ciągłego powoływania inwalidów do komisji superrewizyjnych tylko dla obniżenia ich stopnia inwalidztwa, nawet w wypadkach stałego kalectwa (stracona ręka, noga, oko i t. p.) i następnie długomiesięczne czekanie na załatwienie

nie rekursów przez komisje odwoławcze ze szkodą moralną i materialną dla inwalidów, którym władze skarbowe mimo wygrania rekursu nie zwracają renty za czas ubiegły.

Ministerstwo spraw wojskowych zaakceptowało nowelę posła Hellera w sprawie przedłużenia terminu rejestracyjnego i przyrzekło tej sprawie bronić na Radzie Ministrów. Wysłało do D. O. K. rozporządzenie, by odtąd już nie powoływano do tych ciągłych przeglądów i przyrzekło wyjaśnić władzom skarbowym obowiązek prawny zwrotu zatrzymanej różnicy rentowej, od czasu wydania zakwestjonowanego orzeczenia lekarskiego do czasu sprostowania tegoż orzeczenia przez komisje odwoławcze.

Dokąd należy kierować podania w sprawach wojskowych?

W ostatnich czasach zwiększyła się znacznie ilość podań i próśb w sprawach wojskowych nadsyłanych bezpośrednio na ręce p. ministra spraw wojskowych, względnie do min. spraw wojskowych z gołymi rękami przepisaną drogą przez Powiatową Komendę Uzupełnień i Dowództwo Okręgu Korpusu. Powoduje to zbyteczną korespondencję i opóźnia rozpatrzenie spraw, nie przyczyniając się bynajmniej do przyspieszenia lub przychylniejszego ich załatwienia. Min. spraw wojsk. zmuszone jest kierować wpływające podania do właściwych PKU, względnie DOK, celem kompetentnego załatwienia lub stwierdzenia podanych motywów i uzupełnienia dokumentów w myśl rozporządzenia wykonawczego do Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej względnie zwracać petentom celem wniesienia do właściwej władzy administracyjnej I. instancji, lub do komendantów PKU.

Wszelkie podania w sprawach wojskowych należy wnosić zasadniczo do Powiatowej Komendy Uzupełnień, właściwej dla faktycznego miejsca zamieszkania petenta, lub do władzy administracyjnej I. instancji, a w szczególności:

1) odwołania (rekursy) przeciwko odmówieniu załatwienia przez władze wojskowe wszelkiego rodzaju próśb;

2) podania o przyjęcie do wojska;

3) podania o przyjęcie do wojska stałego w charakterze szeregowych zawodowych i nadterminowych;

4) podania o wstąpienie do Legji Cudzoziemskiej;

5) podania o przyspieszenie wcielenia do szeregow;

6) podania o przedstawienie na komisję lekarską, celem stwierdzenia zdolności do służby wojskowej;

7) podania o udzielenie zezwoleń na zawarcie związku małżeńskiego;

8) podania o odroczenie względnie przesunięcie terminu odbycia ćwiczeń wojskowych;

9) podania o udzielenie urlopów rolnych (które w ogóle nie są przewidziane i nie będą udzielane);

10) podania o odroczenie służby wojskowej;

11) podania o zwolnienie z wojska;

12) podania o zaliczenie poprzednio odbytej służby wojskowej lub w organizacjach wojskowych.

Pozatem wszelkich informacji w sprawach dotyczących służby wojskowej, udzielają również właściwe PKU ustnie i pisemnie.

Podania w wyszczególnionych wyżej sprawach, nie właściwie skierowane do min. spraw wojsk., będą przysyłane do właściwych władz, które po odpowiednim załatwieniu sprawy udzielą petentom bezpośredniej odpowiedzi.

ścisławski Michał właśc. realn. Skalski Marjan redaktor, Skarbiński Eugenjusz urz. Towarz. ubezpiecz., Skotnicki Adam urz. banku, Sulikowski Karol kupiec, Sznapik Artur wicedyrektor banku, Smidowicz Eugenjusz kupiec, Tomaszewski Jan właśc. realn., Turek Franciszek art. malarz, Wilczyński Jan właśc. realn. Przysięgli zastępcy: Chrostecki Franciszek właśc. realności, Kąkol Stanisław kupiec, Pieprzyk Ludwik właśc. realn., Plachno Balżej właśc. realn., Stankiewicz Wojciech właśc. realn., Stypuła Karol właśc. realn., Swierkosz Antoni kupiec, Trembecki Jan właśc. realn., Zbroja Józef rolnik.

— **POŁĄCZENIE TELEFONICZNĄ KRAKOWA Z WIELKOPOLSKĄ.** Dyrekcja poczty i telegrafów w Poznaniu wyznaczyła specjalnie dla połączeń telefonicznych Poznań—Kraków następujące godziny służbowe: 9—10 rano, 12m. 30 — 1 w poł., 2—3 popołudniu i 8—9 wieczór. Pozatem jeszcze w roku bieżącym ma być przeprowadzony drugi przewód telefoniczny do Katowic, a w roku przyszłym bezpośredni przewód telefoniczny Poznań—Kraków. Usunie to dające się odczuwać braki połączeń między Wielkopolską a Krakowem.

— **WYMIANA POŻYCZEK KONWERSYJNYCH.** Wymianę świadectw ułamkowych po 1 zł, 3 zł. i 5 zł 5 proc. pożyczki konwersyjnej na obligacje z kuponami 5 proc. pożyczki konwersyjnej na cały okręg Izby Skarbowej krakowskiej uskutecznią wyłącznie tylko kasa skarbową Nr. 2 w Krakowie przy ul. Wiślanej.

Ze względu że dotychczas bardzo mała liczba świadectw ułamkowych wymienioną została — przeto w interesie posiadaczy tych świadectw leży, ażeby jaknajszybciej zgłosili się w wymienionej kasie celem przeprowadzenia tej zamiany.

— **UJEDNOSTAJNIENIE WYMIARÓW KU FERKÓW REKRUCKICH.** Przybywający do oddziałów rekruci przynoszą ze sobą niejednokrotnie kuferki zbyt wielkich rozmiarów, które nie pozwalają na umieszczenie ich pod łóżkami, jak tego wymagają przepisy regulaminu służby wewnętrznej. Ze względu na to ustalił M. S. wojsk. następujące maksymalne wymiary kuferków rekruckich: wysokość 36 cm., szerokość 40 cm., długość 60 cm. O tem zawiadamia magistrat, strony interesowane z tem nadmienieniem, że kuferki rekrutów nie stosujących się do niniejszego obwieszczenia, po przybyciu rekrutów do oddziałów złożone będą w składach wojskowych.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY W ARESZCIE.** Dnia 9. bm. usiłowała otruć się w aresztach miejskich przy ulicy Skawińskiej niejaka Marja Urban (lat 20) z Proocimia, ośiadająca tam karę aresztu. — Zawezwane pogotowie ratunkowe po wypompowaniu żołądka pozostawiła denatkę w aresztach miejskich.

— **PRZEJECHANA PRZEZ WÓZ RZEŹNI CKI.** Wczoraj rano zawezwano pogotowie ratunkowe do p. Zoji Domosławskiej, urzędniczki sądowej, która przejeżdżając ulicą Grodzką dostała się pod przejeżdżający wóz rzeźnicki. Lekarz stwierdził u ofiary wypadku ranę tłuczoną na głowie oraz ogólne kontuzje. P. Domosławską po opatrzeniu odwieziono do szpitala.

— **Z RUSZTOWANIA PRZY BUDOWIE** gmachu Y. M. C. A. na ul. Krowoderskiej spadł z 2-go piętra Antoni Bisztyga, murarz, i doznał wstrząsu mózgowego oraz ciężkich obrażeń zewnętrznych. — Również nieszczęśliwym wypadkiem przy pracy uległ Antoni Knopek, który spadł z rusztowania przy ulicy Słonecznej. W obu wypadkach interwenjował lekarz pogotowia, który ofiary awodu przewiózł do szpitala.

Nadużycia w Banku dyskontowym w Bydgoszczy

Dyrektor Banku został aresztowany

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 8. (Sin) Z Bydgoszczy donoszą: Od dłuższego czasu toczyło się śledztwo w prawie nadużyć popełnianych w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy. Obecnie sędzia śledczy aresztował dyrektora tegoż Banku dra Sawickiego, pośrednika tegoż banku dra Samborskiego z Sopot, oraz członka rady nadzor-

czej banku dyrektora Towarzystwa „Wisła” Fliegla w Gdańsku.

Wszyscy dopuszczali się nadużyć na szkodę Banku Dyskontowego. Dr Sawicki dopuścił nawet wielkich oszustw. Tenże Sawicki w r. 1920 był seigany listami gończymi za sprzeniewierzenie 180,000 kor. w pewnej wspól-
dzielni.

Zamachy na dyktatorów coraz częstsze

Nieudany zamach na Pangalosa

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Ateny, 9 8. (D) W restauracji hotelu Poseidonjo usiłował pewien młody Grek nazwiskiem Andropulos dokonać zamachu na dyktatora Grecji generała Pangalosa. Andropulos wymierzył rewolwer w stronę Pangalosa, goście restauracyjni jednakowoż rzucili się na zamachowca i ubezwładnili go.

Okazało się, że Andropulos już przedtem w

hallu hotelowym przystąpił do prezydenta Grecji, prosząc go o wsparcie.

Gen. Pangalos oświadczył, że z rozmowy z tym człowiekiem odniósł wrażenie, że ma do czynienia z umysłowo chorym. Tegosamego zdania jest policja ateńska.

Mimo to Andropulos, jak słychać, ma stanąć przed trybunałem wojennym.

Nauczycielstwo francuskie uchwaliło propagować wśród młodzieży idee pojednania narodów

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Strassburg, 9 8. (K) Rozpoczęły się tutaj obrady kongresu nauczycielstwa francuskiego. Kongres reprezentujący 78,000 nauczycieli francuskich powziął dziś znamienne rezolucje, która wyraża przekonanie, iż wpajanie w młodzież idei pojednania narodów jest naczelnym

zadaniem wychowawców. Kongres uchwalił, iż nauczycielstwo francuskie winno szerzyć wśród młodego pokolenia ducha Locarna, który jest zapowiedzią zbratania narodów poważniejszych.

Pierwszy występ graczy Hakoahu w drużynie amerykańskiej wypadł znakomicie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Nowy Jork, 9 8. (D) Zaangażowani do amerykańskiej drużyny Brooklyn-Wanderer gracze wiedeńskiej Hakoah, wystąpili wczoraj po raz pierwszy w swych nowych barwach. Występ ten wypadł pod każdym względem znakomicie. Drużyna Brooklyn-Wanderer grała z klubem State-Association, który pobili w sto-

sunku 10:1. Jak dalece gracze Hakoahr wpłynęli na ten wynik, świadczy zestawienie ilości bramek strzelonych przez nich. Otóż sam Schönfeld strzelił 3 bramki, Eisenhoffer — 2, Neufeld i Kalman Konrad po jednej. Tak więc gracze żydowscy strzelili 7 bramek.

Koellingowi wytoczone jednak śledztwo dyscyplinarne

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin, 10 8 (T) Na mocy uchwały senatu dyscyplinarnego przy sądzie apelacyjnym w Naumburgu, wytoczone zostało śledztwo dyscyplinarne przeciwko sędziemu śledczemu w Magdeburgu, radcy sądowemu Koellingowi za nadużycie władzy urzędowej.

Uznanie pruskiego ministra spraw wewn. dla policji berlińskiej

Berlin, 10 8. (T) Pruski min. spraw wewn. Sewering wystosował do dyrektora policji berlińskiej pismo, w którym wyraża mu uznanie z powodu przeprowadzonego wzorowo przez policję berlińską śledztwa w sprawie mordu w Magdeburgu.

Górnicy angielscy odrzucają kompromis zaproponowany przez biskupów

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn, 10 8. (L) Dziś rozpoczęło się posiedzenie Egzekutywy związku górników. Na posiedzeniu tem ma być rozpatrzony wynik głosowania, przeprowadzonego wśród górników w sprawie kompromisowego wniosku bisku-

pów. Wyniki obrad oraz rezultat głosowania nie jest dotychczas znany. Z miarodajnych źródeł jednak dowiadujemy się, że górnicy odrzucają kompromisowy wniosek biskupów.

Warszawa, 10 8. (Sin) Min. kolei zaprzecza wiadomościom o podwyżce taryfy kolejowej. — Lord Cobham przybył przedpołudniem do Clonserry.

Prez. Bartel

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 8. (Sin) P. premier Bartel, który wrócił dzisiaj z Kiele, zasłabł i nie przyjmuje nikogo.

Francja i Belgia nie wysyłają więcej węgla do Anglii

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Paryż, 9 8 (K). Rząd belgijski ograniczył wywóz węgla belgijskiego z 500 tys. ton miesięcznie na 250 tys. ton. W ślad za tem zarządzeniem rządu belgijskiego, poszedł również rząd francuski, który uchwalił na wniosek min. robót publicznych Tardieu ograniczyć wywóz węgla francuskiego. Przez to zarządzenie ustanie niemal zupełnie eksport węgla belgijskiego i francuskiego do Anglii.

Nieszczęśliwe wypadki na morzu

Hallfaks, 9 8 PAT. Statek norweski „Kinghorn”, zdążający z Portlandu do Manchesteru zatonął w czasie gwałtownej burzy. 5 ludzi z załogi parowca zginęło, 12 zaś uratował jeden ze statków, który odpłynął na miejsce katastrofy na skutek sygnałów alarmowych.

Bufo, 9 8 PAT. Wczoraj wieczorem, w chwili kiedy wiele osób kąpało się u brzegów jeziora Erie, nagle olbrzymia fala, która wtargnęła na brzeg i cofnęła się, unosząc kąpiących się, 10 osób utonęło.

Walki w Chinach

Londyn, 9 8 PAT. „Daily Mail” donosi z Pekinu: Wojska Czang Tso Lina napotykały na zdecydowany opór wojsk Kuo Miczon. Wojska Kantosu zarzucają kraj bolszewicką propagandą i jako kasarni używają domów misyjnych kościołów i szpitali. Dalszą komplikacją jest stworzenie armji obywatelskich Honanu i Chantungu pod hasłem: „Precz ze wszystkimi militarystami”.

Położenie w Meksyku

Londyn, 9 8 PAT. Tel. Comp. i Daily Mail donosi, że rząd angielski polecił swojemu posłowi w Meksyku zwrócić uwagę rządu meksykańskiego na istnienie między Anglią a Meksykiem traktatu zawartego w r. 1838. W traktacie tym zagwarantowana jest swoboda religijna dla obywateli obu państw w każdorazowo miejscu ich pobytu. Meksykański minister spraw zagranicznych oświadczył w jednym z wywiadów, że rokowania między Anglią a Meksykiem prowadzone są w duchu przyjaznym. Położenie w Meksyku jest bardzo utrudnione wskutek tego, że rząd amerykański wręczył protest przeciw meksykańskiej ustawie religijnej.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

PROGRAM OBCHODU ŚWIĘTA ŻOŁNIERZA POLSKIEGO

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu obywatelskiego ustalono program następujący:

- 1) W przeddzień „Święta Żołnierza Polskiego” 14 sierpnia zawody strzeleckie na strzelnicy szkolnej na Woli Justowskiej. Początek o godz. 15-tej.
- 2) Akademia w Domu Żołnierza Polskiego. Początek o godz. 20-tej (ósmej wiecz.)
- 3) Capstrzyk orkiestry cywilnych i wojskowych przed odwachem o godz. 21-szej (dziewiątej wiecz.)
- 4) W dzień „Święta Żołnierza Polskiego” parada i n. spa święta.
- 5) Korpusne zawody drużyn iłki nożnej oddziałów korpusu krakowskiego na garnizonowym stadionie sportowym na M. Błoniach. Początek o godz. 15-tej (trzeciej pop.)
- 6) Festyn na garnizonowym stadionie sportowym na M. Błoniach popoł. o godz. 15-tej.
- 7) Przedstawienie teatralne w Domu Żołnierza Polskiego o godz. 20-tej.

Komitet dożyłystarania, aby uroczystość ta wypadła jaknajwspanialej.

Do nagród zgłoszonych przybyły: dwa dary Prezydium magistratu. P. Aksmann ofiarował srebrny zegarek, p. Czerniecki dwie nagrody, Związek Oficerów rezerwy jedną nagrodę. Miejska Kasa Oszczędności 50 złotych.

Na cele sekcji rozrywkowej złożyli: browar Gótra 4/4 hl. piwa, Związek Ofic. W. P. w nie spoczynku 20 złotych firma Zieleniewski firma Małcharski 15 zł, p. Śmiechowski 200 mydła, firma Tlen we Lwowie 100 sztuk m. p. Batza 4 paczki ołówków.

Szczegóły podane będą w alizach. — Nagrody i dary na cele „Święta Żołnierza Polskiego” będą wyłożone od wtorku na wystawie armji p. J. C. w r. Dary upr. Komitet nadz. aylać w dalszym do Komendy

Bristolu (wyspa Rhode) w jednej z fabryk nastąpił wybuch, który spowodował śmierć 4 osób jest również wiele rannych. Wybuch był tak silny że w promieniu jednej mili wyleciały szyby

Czy zna Pani już budynie deserowe Dra. Oetkera?

Jeżeli nie, to prosimy spróbować **Dra. Oetkera Leguminę czekoladową z siekanymi migdałami**
Dra. Oetkera Gala-Budyń (kakaowy)
Dra. Oetkera Budyń na sposób holenderski
Dra. Oetkera Budyń na sposób turecki
Dra. Oetkera Krem „Dibona” w proszku

Pani będzie zachwycona wytwornym smakiem tych potraw nawet przy najwybredniejszych wymaganiach.

Poleca się także, szczególnie w porze letniej, nadzwyczaj orzeźwiającej.

Dra. Oetkera: Galaretki owocowe, galaretkę deserową Ambrozja i Dra. Oetkera „Czerwoną kaszkę”.

Przy kupnie należy zwracać na nazwę „Dr. Oetker” i znak fabryczny „Jasna główka”.

Bezpłatną książeczkę z przepisami Dra. Oetkera nabyć można w każdym składzie, w razie wyczerpania zaś prosimy zażądać wprost od **Dra. A. Oetkera, Oliva.**



Zastępca: **Adolf Mirisz, Kraków, Dietla L. 51. — Tel. 3036.**

Najnowsze **Biuletyn** **zagr. i manekiny**

poleca firma

„ZURNAL”, Kraków, Rynek L. 12 - Stolarska L. 9.

WPISY

NA ROCZNE ZENSKIE I MĘSKIE
KURSY HANDLOWE FEINBERGA

W KRAKOWIE, STRADOM 27
 przyjmuje się codziennie

Kursy te zarejestr. są przez Ministerstwo W. R. i O. P.

Nowy rozkład jazdy ważny od 15 maja 1926.

Odjazd z Krakowa do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.
Piotrowice	P 0:50	Bielska	3:17	Żywca	8:30	Cieszyna	7:12	Piotrowice	P 4:12	Wiednia	11:35
Bielska	4:15		7:30		8:30		9:27		8:20		19:29
Cieszyna	6:55		10:21		11:25		11:46		11:20		23:20
Żywca	8:40		12:52		14:59		15:28		16:13		—
Wiednia	14:20		17:55		19:00		19:24		18:50		—
	17:50		20:52		22:05		22:30		P 22:52		6:15
	21:10		0:27		—		—		—		—

Katowice	P 0:30	Trzebinia	P 1:15	Katowice	2:50	Poznań	—	Warszawa	P 8:35	Łódź	7:28
Dębina	Z 7:15		8:16		9:30		—		—		—
Łódź	Z 9:30		10:31		—		22:13		19:35		18:23
Warszawa	Z 10:05		11:06		12:31		22:13		—		—
Poznań	Z 13:30		14:38		16:15		—		P 21:10		20:25
	P 14:10		14:57		16:15		—		P 21:10		20:25
	16:20		17:35		—		—		—		—
	P 17:30		18:15		P 19:16		P 4:15		—		—
	Z 19:05		20:13		P 21:40		—		—		—
	Z 19:20		20:30		22:21		—		5:35		4:40
	P 19:55		20:40		P 21:40		P 4:15		—		—
	21:40		22:43		0:08		P 6:30		—		—
	23:55		0:43		2:50		—		7:57		7:28
	P 22:20		23:05		0:08		P 6:30		—		6:30

Tarnowa	P 2:20	Tarnowa	P 3:27	Rozwadowa	7:35	Rzeszowa	P 4:54	Lwowa	8:20	Krynicy	P 9:07
Rzeszowa	P 2:50		4:12		—		—		—		S 9:07
Lwowa	P 6:40		7:48		14:10		9:05		P 12:35		13:50
Krynicy	7:40		9:44		14:01		11:46		16:55		—
Rozwadowa	11:10		13:09		—		—		—		20:00
Zagórze	11:40		13:45		20:43		16:11		21:30		—
	P 12:55		13:56		20:43		15:15		P 18:40		—
	15:30		17:32		—		19:32		—		—
	20:02		22:03		2:45		—		—		6:50
	20:50		22:42		—		0:47		6:05		6:50
	22:30		0:20		—		—		—		6:50
	23:20		1:26		7:35		3:50		9:50		—

Odjazd z Krakowa do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.
Suchej	P 2:35	Zakopanego	P 7:25	Rabki	S 5:48	Wadowic	7:28	Oświęcimia	—
Rabki	PS 8:05		P 12:40		S 11:03		11:13	via Skawina	10:35
Zakopanego	8:50		15:43		13:20		11:13		—
N. Sącza	13:30		20:20		18:01		16:03		16:25
	19:10		—		S 23:42		22:22		—
	23:35		6:20		2:02		4:06		—

Odjazd z Krakowa do	Godz.	Odjazd z Krakowa do	Godz.	Odjazd z Krakowa do	Godz.	Odjazd z Krakowa do	Godz.
Bochni	§ 13:15	Kocmyrzowa	7:50	Wieliczki	9:06	Niepołomic	—
	* 16:20		13:40		13:50		4:10
			20:08		20:15		14:30

Do Krakowa: przyjeżdżają

Ze stacji:

Piotrowice 9:03, 10:37, 15:15, 19:00, 22:45, P 1:48.
Bielska 7:20.
Katowice 5:54, 8:25, P 9:45, P 12:35, 16:05, 20:25, 22:00, P 23:10, P 2:05.
Warszawa P 2:08, 5:05, PS 6:10, 8:15, 16:42.
Lwowa P 0:20, 6:27, 6:38, 7:30, 9:00, 13:40, P 15:00, P 17:05, 17:22, P 22:00, PS 23:47, 18:35, 20:45.
Krynicy 6:27, 15:52, P 22:00.

Ze stacji:

Zakopanego 5:35, 15:02, 20:15, S 22:35, S 23:59.
Rabki 6:50, 15:02, S 20:35, 23:59.
Wieliczki 7:10, 12:10, 18:25.
Oświęcimia via Skawina 7:37, 19:25.
Niepołomic 8:10, 16:55.
Kocmyrzowa 6:55, 12:25, 18:57.
Tarnowa P 0:10, 5:25, 6:38, 7:30, 9:00, 13:40, 15:52, P 17:05, 17:22, 18:35, 20:45, P 22:00, PS 23:47.

Z Dworzec Zachodni. § posp. * szczytowa od 15 VI—15 IX, § tylko w soboty, * w dniu robocze do Słotwiny

Urobne ogłoszenia

Autografowana stenotypistka polsko-niemiecka znajdzie natychmiast posadę. Zgłosz. osobiste „Prasa”, Szpitalna 7.

Zdolna i nanna z doświadczeniem (zyd.) poszukuje jakiegoś lekkiego posady. — Zgłosz. Biuro ogłoszeń Słonna 12 pod „Zaufania godna”.

Frekwencja rutynowanej sympatii tyczej do pięcioletniej dziewczynki poszukuje. Oferty Adwokat Blumenfeld, Józefów.

Ważne dla hurtowników branży tekstylnej i jutowej. Zastępca powołanej firmy helen-derskiej zatrzymuje się tu celem zakupu do 20 sierpnia i prosi o korzystne oferty na tekturę pod „S. T.” do Adm. Now. Dz.

Łódź fabryczny, mieszkanie komfortowe za 2 letnim czynszem wynajmę. Kraków-Katowicka 26.

Maszyny używane, kupuje gotową, Kriecher, Kraków, Plac Nowy (żydowski) 9

Spółnik

z kapitałem 7. 10.00 dol. do mającej się założyć fabryki bardzo pokupnego artykułu, poszukujemy. Referencje pierwszorzędne. — Zgłosz do Adm. Now. Dz pod „Pewny Zysk”

BACZNOŚĆ!
GRODZKA L. 2
W PODWOCUR
 Farbiarnia oraz chemiczna pralnia
A. JODAZA.

Korespondent

polsko-niem. ze znajomością buchalterji i kilkunastoletnią praktyką w większych przedsiębiorstwach handlowych (w branży skórnej i pokrewnej) poszukuje posady możliwie kierowniczej. Zgłosz. pod „M. T.” do Adm. N. Dz.

MYCZOLAPKI MORPHIT



„LAP NA MYCZY”

H. DUMAST

Zakłady Chemiczne
 Kraków, XXII., Smolki L. 5

PARASITOS
 TEPI
 BEZPOWROTNIE
 PLUSKWIY i ich ZARODKI



MASŁO ROŚLINNE
 GWARANTOWANA CZYSTOŚĆ,
 BARDZO EKONOMICZNE
 W UŻYCIU W KUCHNI I PIEKARNI,
 ZAWIERAJĄCE 100% TRUSZCZU.

Reklamy dźwigną handlu!